

KONSTYTUCJA DLA EUROPY


ATTYKA

Wojciech Bogumił Jastrzębowski

KONSTYTUCJA DLA EUROPY

Wstęp Tadeusz Skoczek
posłowie Olgierd Łukaszewicz

Kraków 2022

Przygotowanie do druku
ZECER. Wojciech Jelonek

ISBN 978-83-65644-48-0

Wydanie drugie

Wydawca

Attyka s.c. J. Jagła, W. Skrzypiec
31-353 Kraków, ul. Władysława Żeleńskiego 29

Jastrzębowski. Prekursor zjednoczenia Europy

Europa na zakręcie. Media, publicystyka, polityka pełne są w ostatnim czasie ożywionych dyskusji o przeszłości i przyszłości Unii Europejskiej. Znika powoli entuzjazm jaki ogarniał Polaków na początku obecnego wieku. Data oficjalnej akcesji do europejskiej wspólnoty, 1 maja 2004 roku, niewiele już dzisiaj mówi. O proeuropejskiej aktywności Papieża Polska niewiele pamięta.

Podczas wystąpienia w polskim parlamencie, 11 czerwca 1999 roku, Jan Paweł II nazwał proces integracyjny znamienym hasłem: „Od Unii Lubelskiej do Unii Europejskiej”, mówiąc między innymi. „Integracja Polski z Unią Europejską jest od samego początku wspierana przez Stolicę Apostolską. Doświadczenie dziejowe, jakie posiada naród polski, jego bogactwo duchowe i kulturowe mogą skutecznie przyczynić się do ogólnego dobra całej rodziny ludzkiej, zwłaszcza umocnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie”.

Kilka lat wcześniej, 3 czerwca 1979 podczas nabożeństwa w Gnieźnie padły słynne i znamienne sformułowania. „Czyż Chrystus tego nie chce, czy Duch Święty tego nie rozrządza, ażeby ten Papież-Polak, Papież-Słowianin, właśnie teraz odsłonił duchową jedność chrześcijańskiej Europy, na którą składają się dwie wielkie tradycje: Zachodu i Wschodu”. Słowa które padły w legendarnej stolicy naszej polskiej wspólnoty, przy konfesji św. Wojciecha, były dla wielu czytelnym postulatem likwidacji muru berlińskiego dzielącego Europę. Dla wielu obserwatorów były też pierwszym aktem rozmontowującym podziały w Europie.

Obecnie wspólnota europejska nie jest już postulatem wielu narodów, Wielka Brytania wystąpiła już z Unii Europejskiej. W wielu krajach krytykowane są działania wspólnych władz, Parlamentu Europejskiego, Komisji Europejskiej. Podważane są treści traktatów czyli zapisów konstytucyjnych. Warto w tej atmosferze przypomnieć pierwszą polską próbę opisanie praw podstawowych wspólnoty. Oczywiście konstytucja Wojciecha Bogumiła Jastrzębowskiego tworzona była w zupełnie innych warunkach. Jest to jednak akt ukazujący rolę polskiej inteligencji w kształtowaniu myśli patriotycznej, w duchu ideowej jedności i współpracy.

Wychodząc z takich założeń Sejmik Województwa Mazowieckiego przyjął 15 grudnia 2020 roku uchwałę w sprawie ogłoszenia 2021 „Rokiem Wojciecha Bogumiła Jastrzębowskiego – autora *Konstytucji dla Europy* – w 190. rocznicę jej wydania”.

Autor tego utopijnego dokumentu pisał go po przegranej bitwie pod Olszynką Grochowską. Ta niezwykle krwawa obrona naszej stolicy, stoczona na przedpolach Pragi, 25 lutego 1831 roku, mogła zachwiać obliczem ideowym i moralnym patriotów starającym się walczyć o niepodległość. Dlatego powstał pomysł Jastrzębowskiego, uregulowania prawnego sytuacji zniewolonego narodu polskiego, wpisania go w kontekst europejski pod przywództwem „patriarchów”.

Wizja autora dzisiaj wydaje się być utopijna, po przegranej Powstaniu Listopadowym mogła być jedynym ratunkiem na odzyskanie niepodległości, niezależność własnej tożsamości narodowej. Jednak postulaty poszczególnych punktów *Konstytucji dla Europy* do dziś pozostają aktualne. To wizja idealnego europejskiego ładu społecznego, powszechne prawo obywatela do wolności i niezależności, do różnorodności i własnej indywidualnej tożsamości, prawo do życia w pokoju.

Warto przypomnieć niektóre fakty z biografii Wojciecha Bogumiła Jastrzębowskiego (15 kwietnia 1799, Szczepkowo-Giewarty – 30 grudnia 1882, Warszawa). Pochodząc z ubogiej rodziny ziemiańskiej gospodarującej na północnym Mazowszu, na Ziemi Zawkrzeńskiej nieopodal Mławy, miał od wczesnej młodości wykształcony obraz rolnika, hodowcy i uprawiającego rolę. Naturalną kolejną rzeczą rozpoczął więc w 1820 roku studia przyrodnicze na Uniwersytecie Warszawskim. Studiował też miernictwo (geodezję), budownictwo oraz historię naturalną. Pasjonowała go meteorologia i miał w tej dziedzinie osiągnięcia. W 1825 roku obronił pracę magisterską z dziedziny filozofii. Być może wtedy zapoznał się z ideami Immanuela Kanta (1724-1804) zawartymi w traktacie *Projekt wiecznego pokoju*, który stał u źródeł poglądów opisanych potem w *Konstytucji dla Europy*. Te inspiracje widzimy nawet w pełnym tytule projektu konstytucji Jastrzębowskiego: *O wiecznym pokoju między narodami – Wolne chwile żołnierza polskiego, czyli myśli o wiecznym pokoju między narodami cywilizowanymi*.

Traktat Jastrzębowskiego został opublikowany 3 maja 1831 roku, w czterdziestą rocznicę uchwalenia drugiej na świecie konstytucji, podstawowego aktu prawnego normującego życie obywateli – naszej Konstytucji 3 Maja. Czy współcześnie akceptujemy postulat Jastrzębowskiego zawarty

w pierwszym punkcie konstytucji?: „Wszystkie narody europejskie mają się wyrzec swojej wolności i zostać niewolnikami praw, wszyscy monarchowie mają być odtąd tylko stróżami i wykonawcami tychże praw i nie tytułować się inaczej tylko ojcami narodów”.

Wielkim propagatorem Konstytucji dla Europy oraz jej autora jest znany aktor Olgierd Łukaszewicz. Powołał on organizację pozarządową „My obywatele UE. Fundacja im. W. B. Jastrzębowski”. W notarialnym akcie powołania, 8 grudnia 2017, czytamy między innymi:

„Jedność Europy oraz polska niepodległość nie są dane raz na zawsze. Historia ostatnich stuleci pokazała, że pozostają ze sobą w nierozzerwalnym związku. To właśnie dramat polskiej historii zainspirował powstańca listopadowego Wojciecha Bogumiła Jastrzębowski do właściwej odpowiedzi na poszukiwanie formuły narodowej niepodległości: nie ma bezpiecznej polskiej wolności bez europejskiej jedności. Jastrzębowski jest autorem jednego z najwspanialszych w historii projektów jedności Europy pt. *Konstytucja dla Europy* (1831). Zjawiska kryzysowe, które dotknęły proces integracji Europy w ostatnich latach, przejawiały się w różnych formach, także w Polsce. Pod znakiem zapytania stanęła przyszłość Unii Europejskiej, zaczyna być kwestionowane nasze w niej miejsce. Wymaga to przeciwdziałania. Wymaga tego żywotny interes Polski, wymaga tego żywotny interes Europy, znajdującej się pod presją różnorodnych, wewnętrznych oraz zewnętrznych sił i zagrożeń. Zatrzymanie tych negatywnych tendencji zależy również od świadomości i postawy obywateli Rzeczypospolitej Polskiej i Unii Europejskiej.

Powyższe przeświadczenie oraz prawa i obowiązki, wynikające z europejskiego obywatelstwa Polaków leżą u podstaw niniejszej Fundacji, jej celów i działalności, którą zamierza prowadzić”.

Prezentując reprint *Konstytucji dla Europy* pragniemy się włączyć do obchodów Roku Jastrzębowski. Oryginał przedruku znajduje się w Bibliotece Narodowej w Warszawie.

Kraków 3 maja 2021

Tadeusz Skoczek

Z ŁASKI NAJLASKAWSZEGO
MIKOŁAJA I.
NAJSZALEŃSI
BUNTOWNICY POLSCY.

NAJZACIEŃSI NIEPRZYJACIELE KRÓLÓW, NAJZAPAMIĘTALSII
BURZYCIELE PRAW BOSKICH I SPOŁECZNYCH, NAJZAGORZALSII
JAROBINI, DEMAGOGOWIE etc. etc. etc.

narzucamy najzuchwaléj

Wszystkim Monarchom i Narodom europejskiém następujące
w naszéich zapalonéich głowach wylégłe, i naszemi krwi
cheiwemi rękoma skrészłone prawa.

z zagrożeniem najstraszniejszą zemstą

nawet potomstwu tych, którzyby tém naszém, dla szczę-
ścia i cywilizacyi Europy, najzgubniejszym prawom poddać
się wzbraniłi. — Najprzestępniejsi w tym względzie, je-
żeli są ze stanu szlacheckiego, zostaną NIEPOWIESZENI
i NIEWYSŁANI na Syberyą; a jeżeli pochodzą z innego
stanu, będą NIEODDANI w dożywotnie żołdacy.

WSTĘP. Piędziesiąty dziewiąty upływa już wiek cywil-
izacyi: — nie jestże już czas rozpocząć erę barba-
rzyństwa? Trzysta już pokoleń rządziło się pra-
wem równości: — Kiedyż zacznie swoje pano-
wanie prawo mocniejszego?

KONSTYTUCYA DLA EUROPY.

Artykuł 1. Wszystkie narody europejskie (jeżeli chcą
używać trwałego pokoju i szczęścia), mają się wyrzec swo-
jéj wolności i zostać niewolnikami praw; wszyscy zaś
monarchowie (jeżeli chcą spokojnie, z błogosławieństwem
narodów i ze sławą panować), mają być odtąd tylko
stróżami i wykonawcami téchże praw, i nie tytułować
się inaczej, tylko *Ojcami narodów*, czyli *Patryarchami*.

2. Prawa o których tu mowa, mają być tłumaczem *Przedwiecznej Prawdy*, czyli woli Boga objawionej nam przez Jego przykazanie: „Kochaj bliźniego twego jak samego siebie.“

3. W obliczu Boga i prawa wszyscy ludzie, a zatem i wszystkie narody są sobie równymi.

4. Rękojmnią równości ludzi składających naród, będą *prawa narodowe*; rękojmnią zaś równości narodów europejskich, będą *prawa europejskie*; które mają stanowić podstawę wiecznego przymierza między narodami ucywilizowanymi.

5. *Prawa narodowe* stanowi *naród*, przez swoich posłanników czyli *sejm*; *prawa zaś europejskie*, stanowi: *Europa*, przez swój *kongres*, złożony z pełnomocników wszystkich narodów.

6. Podstawą tak praw narodowych, jako i europejskich będą prawa natury, czyli prawa Boskie; przymiotem zaś jech będzie ludzkość i sprawiedliwość.

7. Zasadą w stanowieniu praw będzie większość zdań ustawodawców.

8. Stróżem i wykonawcą praw narodowych, będzie *Patryarcha*; stróżem zaś i wykonawcą praw europejskich będzie sam *kongres*.

9. Odtąd nie będzie wcale w Europie *krajów*, lecz tylko *narody*. Dotychczasowe granice między krajami (główna przyczyna rozléwu krwi europejskiej) znoszą się na zawsze.

10. Tyle będzie *patryarchji* w Europie, ile jest w niej narodów. (a)

(a) Liczba ta podług karty narodów wydanej w Berlinie r. 1821 przez P. C'Etzel dochodzi 64.

11. Naród składać będą ludzie mówiący jednym językiem, bez względu na miejsce ich pobytu w Europie.

12. Nierówna liczba indywiduów składających narody, nie będzie nadwierała jéich równości.

13. Jak dotąd, tak i nadal żyć może w jednéj krajinie jeden *oddzielny*, albo kilka *pomięszaných*, lecz nie zależných od siebie narodów. Naród tak oddzielny jak pomięszany z drugim, ulegać będzie tylko swoim prawom narodowém. Naród *rozproszony*, podobny np. żydowskiemu, lub cygańskiemu, ulegać musi nietylko prawom swoim, ale i prawom téch narodów, z którymi jest pomięszany. Lecz to dopóty tylko trwać będzie, dopóki naród takowy nie przyjmie za cel swojej edukacji, jaki wskazany jest pod liczbą 27.

14. Wszystkie narody należące do wiecznego przymierza w Europie, winne są równą uległość *prawom europejskiém*.

15. Dostojność Patryarchy jest dziedziczna, spadająca na tego syna; który najwięcej odpowie celowi edukacji wskazanemu pod liczbą 36.

16. Dotychczasowi monarchowie będą mieli pierwszeństwo do urzędów patryarchalnych. Naród nie mający dotąd monarchy, obierze sobie za patryarchę takiego władzcę, który dotąd panował bez narodu (b); a w niedostatku tego osobę z rodziny monarchicznej, która najprędzej oświadczyła się za wiecznym przymierzem w Europie.

(b) Takimi monarchami są: np. Cesarz Austryacki, który mógłby zostać patryarchą narodu Niemieckiego; król Pruski, który mógłby zostać patryarchą narodu Polskiego: i t. d.

17. Jak wszystkie narody, tak i jéich patryarchowie, w obliczu prawa Europejskiego, będą sobie równymi.

18. Patryarcha po objęciu swego urzędu wykona narodowi przysięgę na zachowanie praw narodowéch; naród zaś złoży mu nawzajem przysięgę na posłuszeństwo.

19. Prawa narodowe ustanowione przez sejm w ciągu urzędowania Patryarchy, powinny być przez niego potwierdzone, aby zarówno jego jak naród obowiązywały.

20. Patryarcha dla tém skuteczniejszego strzeżenia i wykonywania praw, poruczonéch mu przez naród, przybierze sobie do pomocy ministrów w liczbie wskazanej przez prawo narodowe.

21. Osoba patryarchy, jako piastuna najświętszój po Bogu rzeczy, to jest prawa, jest święta i nietykalna. Obrza wyrządzona przez kogobać Patryarsze, karana będzie przez kongres europejski podług istniejącéch praw.

22. Za postępowanie patryarchy względem narodu, odpowiedzialni będą sami tylko ministrowie, bez których podpisu żadne postanowienie patryarchy nie będzie obowiązujące.

23. O naruszeniu praw narodowéch przez ministrów, sejm narodowy uwiadomi kongres europejski, który postąpi sobie w téj mierze podług istniejącéch praw.

24. Rząd narodowy składać się będzie z patryarchy, z ministrów i z urzędników wskazanych *wewnętrzniém urządzeniem narodowém*. Mianowanie urzędnika tak jawnego, jak tajnego przeciwko takowemu urządzeniu, będzie uważane za pogwałcenie praw narodowéch.

25. Prawo do wszelkiéch urzędów będą nadawały: rozum, cnota, zasługa, miłość, i zaufanie u narodu; a przede wszystkim znajomość praw.

26. Różnica religji nie będzie pociągała za sobą różnicy praw; każdy zatem człowiek, jakiegobądź wyznania, będzie doznawał równiej opieki praw narodowych i Europejskich, i równe będzie miał prawo do wszelkich urzędów i dostojenstw.

27. Celem edukacji każdego narodu będzie: *doskonalenie człowieka czyli sposobienie go na użytecznego członka społeczeństwu; utwierdzenie w nim władzy rozumu nad namiętnościami, upowszechnianie znajomości Boskich i społecznych praw: wpajanie religijnego dla nich uszanowania; naostatek zaszczepianie rodzinnej miłości między narodami, potączone mi węzłem wiecznego przymierza.* Wspomnienia historyczne zdolne obudzać nieprzyjazne uczucia między narodami, przedstawiane będą młodzieży jako zabytki barbarzyństwa.

28. Patryarcha z ministrami sprawować będzie swoje urządowanie w *gospodzie narodowej* (stolicy) gdzie także sejm narodowy mieć będzie swoje zebrania. Patryarcha lub jeden z ministrów odbędzie corocznie podróż w narodzie dla wglądania, czy wszędzie prawa i postanowienia ściśle są wykonywane. Podróż takowa odbywać się ma najczęściej *incognito*.

29. Narody zostające od wieków w stosunkach ściślejszej przyjaźni i pobratymstwa, mogą według nieprzymuszonego swego życzenia mieć wspólnego patryarchę, który każdemu z nich wykona oddzielnie przysięgę na zachowanie jego praw, i kolejno co trzy lata w innej *narodowej gospodzie* ma rezydować. Patryarcha takowy nie przestaje być równym innym patryarchom w Europie.

30. Każdy naród wysyłać będzie równą liczbę *namocników* na kongres Europejski, których sejm narodowy ma wybierać.

31. Patriarcha w razie nie zebrania się sejmu, może odwołać pełnomocnika, zawodzącego położoną w nim ufność narodu, i mianować na jego miejsce innego; który przez następny sejm może być odwołanym, lub potwierdzonym.

32. Kongres europejski będzie nieustającym, i co rok ma odbywać swoje czynności w innej *gospodzie* narodów europejskich, a to według porządku prawnego, wskazanego pod liczbą 37.

33. Język najbardziej upowszechniony w Europie, będzie językiem dyplomatycznym kongressu; a język narodowy, będzie językiem rządowym w każdym narodzie. Patriarcha rządzący kilkoma narodami, wydawać będzie postanowienia w języku tego narodu, do którego się stosują.

34. Pierwszym obowiązkiem kongressu europejskiego będzie: ustanowienie praw europejskich, które rozpoczynać się mają od artykułu następującej treści: *pokój w Europie jest trwały i wieczny*; głównym jego celem będzie zatamować na wieczne czasy rozlew krwi ludzkiej, czyli położyć koniec barbarzyństwu.

35. Wszelka broń wojenna czyli przeznaczona do rozlewu krwi, znajdująca się na ziemi europejskiej, staje się własnością całej Europy. Część jej złożona zostanie w miejscach wskazanych przez kongres europejski, dla użycia jej w razie potrzeby do bronięcia praw i bezpieczeństwa Europy. Druga zaś część zbyteczna, zgromadzi się w środkowy punkt tej części świata, gdzie obróconą zostanie na wystawienie świątyni *Bogu opiekunowi praw i pokoju*.

36. Obwód kilkomiłowy o koło tego przybytku, nazywać się będzie *miejsćem świętem* w Europie i prze-

znaczony być ma na miejsce wychowania synów pa-
tryarchów europejskich, których powierzona bę-
dzie najcnotliwszym i najuczciwszym obywatelom Eu-
ropy, wybranym za spólną zgodą kongresu i patry-
archów europejskich. Przepisanie ustaw tak dla mło-
dych kandydatów na przyszłych patryarchów, jak
dla ich mistrzów, należyć będzie do kongressu europej-
skiego. Wstanowieniu téch ustaw, kongres nietylko
będzie miał wzgląd na cel edukacji wskazany pod liczbą
27; lecz jeszcze i na to, żeby życie przyszłych patryar-
chów, mogło się stać wzorem postępowania dla naro-
dów, któremi mają rządzić; nadto żeby ciż patryarcho-
wie nie zasadzali swój sławy i szczęścia na liczbie uja-
rzmionych, lecz uszczęśliwionych przez siebie ludzi.

37. W przybytku *Boga opiekuna praw i pokoju*
umieszczone zostaną godła czyli herby wszystkich naro-
dów, należących do wiecznego przymierza: wraz z napisami
wyrażającemi w narodowym i łacińskim języku nazwiska
téchże narodów i ich patryarchów; nie mniej datę przy-
stąpienia ich do wiecznego przymierza w Europie. Porzą-
dek, którym mają być umieszczone te godła, będzie ten
sam, w jakim narody przystępowały do przymierza. Je-
żeli by zaś wszystkie narody oświadczyły się za wiecznym
pokojem, w ciągu następných pięciu lat, poczynając od 1831
roku: natenczas nazwiska jéch wraz zgodłami umieszczone
zostaną podług porządku alfabetu łacińskiego. Porządek
godeł narodowéch w przybytku, będzie się nazywał *po-
rządkiem prawnym*, według którego pełnomocnicy na-
rodów na kongresie europejskim zasiadać są obowiązani.

38. Naród który w ciągu dziesięciu lat nie oświadczy
się za wiecznym pokojem w Europie, a tembardziej naród,
który dla jakich bąc urojoných lub przemocą nabytých

pretensyj, poważy się w tém stawiać opór innemu narodowi, nie będzie uważany za naród europejski czyli ucywilizowany, lecz za barbarzyński.

39. Naród barbarzyński wyjętym będzie zpod opieki praw europejskich: dopoki nie przystąpi do wiecznego przymierza.

40. Każdy naród z jakiegobądź części ziemi, ma prawo należenia do wiecznego przymierza w Europie i doznawania opieki praw europejskich.

41. Sprzeciwianie się ze strony władzy samowładnej przystąpieniu narodu do wiecznego przymierza, upoważnia ten naród do uznania takowej władzy za nieprzyjazną sobie, za nieprawą i za obstającą przy barbarzyńskim *krwiolewnym systemacie*.

42. Monarcha stawiający dłużej nad pięć lat opór narodowi do przystąpienia do przymierza wiecznego pokoju, nie tylko traci na zawsze wraz ze swoim potomstwem prawo do urzędu patryarchalnego; ale nadto uznany będzie za *nieprzyjaciela pokoju i praw* i skazany na wieczne przekleństwo przyszłych pokoleń.

43. Każdemu narodowi żądającemu pomocy na pokonanie oporu, przeszkadzającego mu mieć uczestnictwo w wiecznym przymierzu, Kongres europejski zapewnia swoje pośrednictwo.

44. Krzywda wyrządzona prawom jednego narodu należącego do przymierza, przez inny naród, tak europejski jak barbarzyński, będzie uważana za krzywdę praw całej europy.

45. Zamach na zniszczenie wiecznego przymierza, lub myśl oderwania choć jednego narodu od tego świętego związku, poczytana będzie za krzywdę praw europejskich.

46. Obmyślenie sposobów do wynadgrózenia krzywd wyrządzonech prawom europejskiem, należyć będzie do kongressu; który w tym względzie postępować ma podług istniejących praw.

47. Przechowywanie broni wojennej czyli krwawej, choćby w najmniejszej ilości, w miejscach nie wskazanych przez kongres europejski, będzie uważane za zamach na zerwanie wiecznego pokoju, a tém samym za krzywdę praw europejskich.

48. Miejsca, w których z polecenia kongressu europejskiego złożona będzie broń wojenna, nazywać się będą *miejscami krwawemi*. Samo stąpienie bez upoważnienia kongressu na miejsce krwawe, a tem bardziej ściągnięcie ręki po broń tam znajdującą się, będzie uważane za zamach na zerwanie wiecznego pokoju w Europie, i pociągnie za sobą na lat dziesięć utratę praw narodowych i europejskich. Temu prawu ulegli będą nawet patryarchowie i członkowie kongressu.

49. Wojsko stałe zwija się na zawsze w Europie, za poprzedniczym wynagrodzeniem położonych dotąd przez nie zasług. Czem kongres europejski zajmie się natęchmiast po pierwszym swoim zebraniu.

50. Każdy obywatel Europy (obywatelem nazywamy każdego człowieka, który z jakiegobądź względu, użytecznym jest społeczeństwu), na wezwanie kongressu europejskiego, staje się żołnierzem, nie mogącym być do niczego więcej użytym, tylko do bronięcia praw Europy i jej bezpieczeństwa.

51. Koszta mającej nastąpić wojny, kongres rozłoży równo na wszystkie narody, należące do przymierza, a to ze względem na liczbę składających je indywiduów.

52. Dla utrzymania wewnętrznego bezpieczeństwa w narodzie, czyli dla nadania potrzebnej siły patryarsze do należytego strzeżenia i wykonywania praw na-

rodowéch, utrzymywana będzie kosztem narodu *straż praw*.

53. Dowodca *straży praw* nie może być kto inny tylko sam patryarcha. Straże praw narodów z sobą *pomieszanych*, zostawać także będą pod dowództwem swoich patryarchów; lecz główne naczelnictwo, kolejno corok należyć będzie do innego: a to podług porządku prawnego, wskazanego pod liczbą 37.

54. Służba straży praw będzie zarazem szkołą wojskową przyszłych obrońców bezpieczeństwa Europy.

55. Każdy obywatel Europy, obowiązany jest poświęcić trzy lata życia swego na służbę straży praw w swoim narodzie. Obok pełnienia przywiązanych do téj służby obowiązków, które patryarcha wskaże, każdy członek *straży praw* obeznawać się będzie, ze *sztuką wojenną* i uczyć się będzie *praw wojennych*; w trzecim zaś roku otrzyma od kongressu europejskiego, przez ręce swego patryarchy patent na *obywatela żołnierza*, z którym będzie miał wolny przystęp do wszystkich w Europie *miejsc krwawéch*: dla obeznania się z użyciem znajdującój się tam broni. Obywatel żołnierz po skończeniu trzyletniej swéj służby, oddaje patent swemu następcy i powraca do cywilnych obowiązków. Patent obywatela żołnierza, w żadnym przypadku nie może być powierzonym osobie nienależącój do straży praw (chcącój np. zwiedzić miejsce krwawe), tylko za wyraźnem zezwoleniem właściwego patryarchy: za skutki atoli ztąd wyniknąć mogące, sam tylko obywatel żołnierz przed kongressem europejskim odpowiedzialnym będzie. Dozór nad *miejscami krwawemi* w Europie poruczonym być ma samym tylko obywatelom żołnierzom.

56. Broń myśliwska i wszelkie sposobne do odebrania życia narzędzia gospodarskie, rzemieślnicze i t. p. aby nie były uważane za pochodzące z *miejsca krwawego*

powiny być nacechowane przepisaniem przez kongres europejski *godłem wiecznego pokoju*.

57. Użycie broni z godłem wiecznego pokoju na odebranie komu życia, i w ogóle na zgwałcenie praw narodowych lub europejskich: będzie uważane za największą zbrodnię w Europie, i pociągnie za sobą utratę opieki tychże praw na lat piędziesiąt. Z pod tego prawa nikt, nawet patriarchy i członek kongressu europejskiego nie jest wyjętym.

58. *Straż praw* w czasie swojej trzyletniej służby używać będzie broni z godłem wiecznego pokoju.

58. Żaden człowiek nie znający *praw wojennych*, nie może nosić, ani broni wojennej, ani broni z godłem wiecznego pokoju.

60. Znajomość praw wojennych, które kongres w duchu artykułu 57. dla *straży praw* przepisze, stanowić będzie część edukacji młodzieży każdego narodu.

61. Zbiór własności posiadanych przez indywidua składające jeden naród, stanowi własność narodową. Przepisana część dochodu z takowych własności czyli *podatek*, oddana będzie pod zarząd rządu narodowego, dla obrócenia jej na ogólne potrzeby narodu, jako to: na utrzymanie rządu, służby Bożej, straży praw; tudzież na rozkrzewianie nauk, sztuk, przemysłu i t. d.

62. Majatki publiczne, czyli tak zwane *dobra narodowe*, podzielone zostaną przez rząd narodowy między zasłużonych a niemających własności członków narodu. W narodach *pomięszanych*, gdzie wątpliwą jest rzeczą do którego narodu należą takowe dobra narodowe, podział jéich uskuteczniiony będzie przez *Komitet* wyznaczony od rządów narodów interessowanych. Dobra niepodzielne, jak np. kopalnie, zostawać mają na zawsze pod bezpośrednim zarządem rządu narodowego, z czego wypływa-

jący dochód, obrócony zostanie na zakupienie od prywatnych właścicieli zbytecznych im majątków, które rozdane być mają, między ubogich, a rządnych członków narodu.

63. Członek jednego narodu, nabywający jaką własność od członka narodu drugiego z pierwszym *zmieszanego*, nabywa ją tém samém od całego narodu. Prawo to nie służy dla narodów *oddzielnych*.

64. Obywatel jednego narodu, wtedy dopiero może zostać obywatelem narodu drugiego, i przenieść do niego swój majątek, kiedy przestanie używać języka ojczystego, i wyraźnie w tym względzie przed swym rządem zrobi zrzeczenie.

65. Przejście własności narodu jednego, na własność narodu drugiego, w skutku zmian dwoma poprzedniemi artykułami objętych, powinno się odbyć z wiedzą *Komitetu* wspomnionego pod liczbą 62.

66. Jak nabycie gwałtowne *własności prywatnej* jednego człowieka od drugiego; tak podobnie nabycie *własności narodowej* przez inny naród: w każdym razie uważane będzie za *grabież nieprawną*. W przypadku gdyby rządy będących w zatargu narodów, nie były w stanie łagodnymi sposobami podobnej sprawy załatwić, sprawa ta rozstrzygniętą być ma przez kongres europejski, podług istniejących praw.

67. Nieporozumienia i występki między członkami jednego narodu, załatwiać i karać będą *sądy narodowe*, podług praw narodowych; nieporozumienia zaś i występki między członkami narodów *oddzielnych*, załatwiać i karać będą *kommissye sądowe*, wyznaczone przez sądy téch narodów, do których owe w zatargu będące członki należą. W razie gdyby *kommissya sądowa* nie mogła podobnej sprawy załatwić, sprawa ta przechodzi pod rozstrzygnięcie właściwych rządów narodowych.

68. Zajścia między narodami, nie mogące być w łagodny sposób załatwione przez ich rządy, rozstrzygane będą, podobnie jak sprawy co do nieprawnych przywłaśczeń (66), przez kongres europejski.

69. Liczba spraw roztrzyganych przez kongres europejski, będzie miarą niedokładności praw i rządu tego narodu, który do takowych spraw dawał powody. — Wykaz statystyczny tyczący się tego przedmiotu, kongres ogłosi corocznie przez pisma publiczne europejskie.

70. Życie, wolność, własność i honor każdego członka narodu, będą przedmiotem szczególniejszej opieki praw narodowych. — Byt, niepodległość własność i honor każdego narodu, będą przedmiotem szczególniejszej opieki praw europejskich.

71. Wolność mówienia, pisania i drukowania niezagrażająca przyjętem i uświęconem przez narody prawom będzie nieograniczona. Na nadużycia w tej mierze kongres europejski przepisze prawa.

72. Każdy obywatel narodu ma prawo podawać (drogą właściwą) swemu sejmowi projekta do poprawy praw dawnych i do stanowienia nowych: bez wymagania wszakże, aby projekta te koniecznie przyjętemi być miały. —

Każdy naród należący do wiecznego przymierza, ma prawo przez swych pełnomocników na kongressie, przedstawiać projekta, do poprawy dawnych praw europejskich i do stanowienia nowych: także bez wymagania, aby takowe projekta utrzymać się koniecznie miały.

73. Co dziesięć lat obchodzony będzie w Europie *polityczno-religijny jubileusz* ustanowienia praw europejskich. Wszyscy patryarchowie europejscy i wszyscy członkowie kongressu obowiązani będą znajdować się na tym obrzędzie, który ma się odbyć w przybytku *Boga opiekuna praw i pokoju*: a to naprzód dla podziękowa-

nia Mu za szczęśliwe utrzymanie pokoju przez upłyniony dziesięć lat; powtóre dla nadania sankcyi w ciągu tego czasu poprawioném i ustanowioném prawom europejskiém. Podobne obrzędy odbędą się po wszystkich świątyniach wszelkich wyznań w Europie, aby każdy z jój mieszkańców mógł mieć udział w powszechnej radości, i sposobność podziękowania Bogu za opiekowanie się pokojem i szczęściem Europy. Czas tego świętego obchodu, będzie epoką w której wszelkie przeszłe urazy między ludźmi i narodami puszczone być mają w wieczną niepamięć.

74. Jak dotąd głównym celem usiłowań rządów było: *szczęście i sława* narodów; a środkami do tego były: *oręż, forma rządu, prawa i wychowanie*: tak na przyszłość cel i środki pozostają też same; lecz z tą odmianą, żeby pierwszeństwo ostatnich, to jest środków, szło w porządku odwrotnym, temu porządkowi, którym są wymienione.

Jak dotąd najglówniejszem źródłem, nie mówię szczęścia, bo to nie znane jest na ziemi, lecz sławy narodów była wojna: tak od epoki zawarcia przymierza wiecznego w Europie tylko wychowanie, prawa, rząd, nauki, umiejętności, sztuki i przemysł w najobszerniejszym znaczeniu tego wyrazu będą jedynymi przedmiotami emulacji i źródłami sławy u narodów europejskich. Za odznaczenie się w doskonaleniu i upowszechnianiu tego wszystkiego, kongres europejski przyzna corocznie kilku narodom pochwałę i stosowny znak nagrody. Znak ten dawany będzie w dwóch exemplarzach, z których jeden zawieszony zostanie w Izbie prawodawczej tego narodu, który takową nagrodę otrzymał; drugi zaś deputacja kongressu europejskiego umieści w przybytku *Boga opiekuna praw i pokoju*, obok godła narodu uwień-

czonego. — Ponieważ nagroda takowa przeznaczona tylko być ma za takie czyny, z których wynikające korzyści spływać mogą na cały ogół społeczeństwa: przeto koszta potrzebne na sprawienie téjże nagrody, należące będą do wszystkióch narodów połączonych węzłem wiecznego przymierza.

Podania historyczne o sławie nabytej orężem, zostaną puszczone w wieczną niepamięć; albo powtarzane tylko będą jako ohydne pamiątki z upłynionóch pięćdziesięciu dziewięciu wieków barbarzyńskich. Sława mogąca się nabyć orężem, po zawarciu wiecznego przymierza w Europie, nie będzie nazywała się *slawą z oręża*, lecz *slawą obrony praw*. Dobycie oręża winnym celu, a nie w obronie praw i bezpieczeństwa Europy, będzie pociągała za sobą wieczną hańbę i przekleństwo narodów, nadto karana być ma najsurowiej prawami europejskimi.

75. Godła czyli herby narodów nie będą odtąd nosiły żadnóch znaków przypominającóch *okrótny krwiolewny systemat* wieków barbarzyńskich. Miecze, włócznie i same postacie drapieżnóch zwierząt, jako to lwów, orłów i t. p. przemienione zostaną na postacie innóch istot lub rzeczy, zdolnóch obudzać łagodne i szlachetne uczucia, albo przypominać szczególny jaki charakter narodu, który takowy znak za godło swoje obiera.

76. Od epoki zawarcia wiecznego przymierza w Europie, dwa tylko we względzie moralno-religijnym będą uważane wyznania, to jest: *ludzi dobrych*, czyli pełniących prawa Boskie, i *ludzi złych*, czyli wylamujących się z pod téchże praw. We względzie moralno-politycznym uważane będą także tylko dwa narody na świecie: t. j. jeden *ucywilizowany*, czyli rządzący się podług praw, mającóch za podstawę prawa Boskie; drugi *naród barbarzyński*, czyli rządzący się namiętnościami: jakimi np. są: pragnienie rozlewu krwi ludzkiej; szukanie własnego wy-

niesienia w poniżeniu inných; czyhanie na cudzą własność, lub wolność i t. p.

(Prześladowanie i nienawiść, jakie dotąd miały miejsce z przyczyny dawniejszých zająć między wyznaniem i narodami, zamienić się odtąd mają na prześladowanie i nienawiść tylko między dopiero wymienionemi dwoma wyznaniem i dwoma narodami. Jeżeli *wyznanie ludzi dobrych* spólnie z *narodem ucywilizowanym* wezmą górę nad *wyznaniem ludzi złych* i nad *narodem barbarzyńskim*, świat stanie się rajem; jeżeli zaś strona druga pokona pierwszą, ziemia pozostanie na zawsze, jak była przez uplynione 59 wieków, zaklętem siedliskiem nieprawości i mordów.)

77. Żaden występek od epoki zawarcia wiecznego przymierza (które ma na celu zatamować na wieczne czasy rozlew krwi ludzkiej), nie będzie karany śmiercią. Rozmyślne zabójstwo, i każde ciężkie pogwałcenie praw, osobiście lub przez kogo innego dokonane, pociągać będzie za sobą na lat piędziesiąt utratę praw narodowéh i europejskiéh. Z pod tego prawa, nikt, nawet patriarcha i członek kongressu europejskiego, nie może być wyjętym. Więzienia, w którých przemieszkiwać mają zbrodniarze, pozbawieni opieki praw, uważane będą nie tak za karę, jak raczėj za schronienie przed niebezpieczeństwem, które pociąga za sobą utrata praw.

Poleca się wykonanie niniejszých barbarzyńskich praw, wszystkim nieprzyjaciolom prawdy i cywilizacji: mianowicie wszystkim okrutnym i barbarzyńskim żyjącym teraz w Europie monarchom: wyjąwszy samego najlaskawszego i najucywilizowanego Mikołaja Igo, (który w nagrodę za swój ojcowski ukaz, wydany w St. Petersburgu pod datą (22 Marca) 3 Kwiet. roku 6 swego *niekrwa-*

wego panowania; tudzież za to, że przez ten wiekopmny ukaz dał nam powód do napisania niniejszých barbarzyńskich ustaw) może być wolnym od ich przyjęcia, a to bez ściągnięcia na siebie surowej kary, zapowiedzianej przez nas na wstępie.

Dan w zbuntowanej Warszawie dnia (21 Kwietnia)
3 Maja, roku naszego *krwawego* panowania Igo.

(tu następują liczne podpisy najszałeńszych
buntowników polskich)

Za zgodność z oryginałem

(podpisano) *Woj. JASTBZĘBOWSKI.*

Żołnierz prosty, sekretarz zgrai najszałeńszych buntowników polskich.

UWIADOMIENIE.

Niniejsze buntownicze pismo sprzedaje się po cenie 25 groszy, na wsparcie rannych buntowników polskich; i na wystawienie pomnika nieśmiertelnym bohaterom rosyjskim, którzy (podbiwszy pół świata i zboczywszy krwią Azją i Europę; niosąc obecnie pokój, zbawienie i cholere zagrożonemu, gorszącym buntem Polaków, Zachodowi), ponieśli chwalebna śmierć lub blizny, za dobro całego społeczeństwa a teraz z woli swego najdobrotliwszego monarchy, anioła pokoju, poniewierając się bez pogrzebu po niedostępnych lasach i bagnach, lub jęcząc w głównym szpitalu armji rosyjskiej, to jest w Warszawie, uczą niebaczną Europę jak ma błogosławić swego najłaskawszego Protektora.

Zbieraniem na takowy cel ofiar, zajmują się wszystkie Kantory buntowniczych pism Warszawskich; tudzież sami najszalęsi buntownicy polscy.

Lista imienna dobroczyńców, którzy należyć będą do pomnożenia tych ofiar, wraz z składką, złożona zostanie w biurze JW. Jenerala Gubernatora Warszawy.

Olgierd Łukaszewicz

My Obywatele Unii Europejskiej

Fundacja im. Wojciecha B. Jastrzębowskiego

Nie ma niepodległości bez europejskiej jedności

Moje 20 lat z „Konstytucją dla Europy”
Wojciecha Bogumiła Jastrzębowskiego
– słowo od popularyzatora

W imieniu *Fundacji My Obywatele Unii Europejskiej*, której patronem jest Wojciech Bogumił Jastrzębowski, dziękuję Muzeum Niepodległości za całą aktywność przy realizacji wielu imprez poświęconych popularyzacji idei zjednoczeniowych. Nisko kłaniam się wszystkim pracownikom, których nie było potrzeby długo przekonywać do włączenia się w ciąg zdarzeń mających przywrócić pamięci Polaków dzieła Wojciecha Bogumiła Jastrzębowskiego. Dyrektor muzeum stał się rzecznikiem naszej misji, o czym świadczy nie tylko konferencja naukowa, cykl spotkań popularyzatorskich, wizyt studyjnych na Mazowszu, ale też filmy, które pojawiły się ostatnio na stronie internetowej muzeum. Wspaniałym orędownikiem Jastrzębowskiego jest Marszałek Województwa Mazowieckiego Adam Struzik, dzięki któremu mogliśmy podjąć wiele inicjatyw.

W ostatnich dniach w związku ze sporem polskiego rządu z Unią Europejską, jaki mogliśmy obserwować na forum Parlamentu Europejskiego, XIX-wieczne myśli Jastrzębowskiego skrzą się od aktualności. Szczególnie brzmi artykuł 12: „Wszystkie narody należące do wiecznego przymierza w Europie winne są równą uległość prawom europejskim”. Tych artykułów, które dają się skojarzyć z naszą dzisiejszą sytuacją, jest wiele.

Wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że wydobywamy z niepamięci dokument jako pierwsza generacja, która zajęła się nim odpowiedzialnie od czasu Powstania Listopadowego. W Muzeum Niepodległości, nasza refleksja oparta na wiedzy o dziejach Polski jest szczególnie pogłębiona. Myślę, że nikt nie będzie miał nic przeciwko hasłu naszej fundacji:

„Nie ma niepodległości bez europejskiej jedności”. Wywodzimy je z idei zawartych w tekście Jastrzębowski. Niepodległość Polski i innych narodów europejskich jest rezultatem wzajemnych zobowiązań, powiązań, a przede wszystkim wspólnego prawa.

W wersji Konstytucji, którą kolportowali żołnierze Królestwa Polskiego 3 maja 1831 na terenie Warszawy Jastrzębowski dobitnie stwierdza: „Wszystkie narody europejskie, jeżeli chcą używać trwałego pokoju i szczęścia, mają się wyrzec swojej wolności i zostać niewolnikami praw”. Właśnie tu w bibliotece Muzeum Niepodległości w 2002 roku, pod wrażeniem książeczki prof. Benona Dymka, wydanej przez Mazowieckie Towarzystwo Naukowe, przyjąłem samowważczo na siebie rolę popularyzatora *Konstytucji dla Europy*. Właśnie o losach mojego zapału i działalności, która podlegała ciśnieniu różnych okoliczności zewnętrznych, chcę tu opowiedzieć. Dwadzieścia lat trwało od mojej lektury w Muzeum Niepodległości do dnia dzisiejszego, aby krąg się zamknął. To ważny dzień dla mnie, a opowieść moja będzie dotyczyła trudów, jakie przeżyłem, sondując nasz euroentuzjazm w kontekście wiedzy o idei zjednoczonej Europy. Dziś piszę w przekonaniu, że praca, którą wszyscy włożyli w interpretację życia i dorobku Wojciecha Bogumiła Jastrzębowski, nie zamknie się w środowiskowej bańce naukowców, lecz pomoże nam wszystkim zastanowić się nad testamentem dla pokoju, jak nazywam *Konstytucję dla Europy 1831*. Kiedy po raz pierwszy zetknąłem się z dziełem Wojciecha Bogumiła Jastrzębowski, w społeczeństwie odczuwaliśmy radosne napięcie, że oto za paręnaście miesięcy w referendum zdecydujemy o wstąpieniu Polski do UE. Udzielałem się wówczas w Mazowieckim Komitecie Integracji Europejskiej, którym kierował Józef Oleksy. W tym Komitecie pracowała również wybitna aktorka Maja Komorowska. Braliśmy udział w optymistycznych piknikach zachęcając do udziału w referendum.

Samo referendum na temat akcesji do UE przebiegało, jak pamiętamy, niejednoznacznie. Pamiętamy, że trwało dwa dni, ale pierwszego dnia, co zaskakujące, niewielu Polaków pofatygowało się do urn. Rezultat jednak po dwóch dniach był jednoznaczny: 79% za wstąpieniem (z tych prawie 60% obywateli RP, którzy zagłosowali). W tym czasie do moich rąk trafiła ulotka eurosceptyków skierowana przeciwko mojej osobie – jako agitatora prounijnego. Napisano w niej „Kogo wy słuchacie? To tylko aktor”. Zachowałem numer *Gazety Wyborczej* z dnia 9 czerwca 2003 roku. Na pierwszej stronie odnotowano niepokoje czterech osób. Znalazłem się

w niezwykłym towarzystwie: „Danuta Huebner – minister ds. europejskich, głosując w niedzielę, mówiła, że nie spała w nocy, bo się boi o wynik, przerażony Olgierd Łukaszewicz – prezes Związku Artystów Scen Polskich wołał: straciliśmy chyba instynkt obywatelski, biskup opolski Alfons Nossol w miejscowym radiu prosił, by iść głosować, prymas Józef Glemp, głosując w Warszawie, przypomniał, że niedziela to dzień Zesłania Ducha Świętego – trzeba się modlić do Ducha Świętego, aby oświecił umysły”. Na fali ówczesnego entuzjazmu zapragnąłem przeprowadzić spektakl plenerowy oparty na *Konstytucji dla Europy* Wojciecha Bogumiła Jastrzębowskiego.

Miałem za sobą doświadczenia organizowania i reżyserowania plenerowych akcji artystycznych, realizowanych z aktorami środowiska warszawskiego w latach 1999–2002 ze wsparciem Teatru Narodowego pod dyktando Jerzego Grzegorzewskiego. Kiedy zaprosiliśmy warszawiaków na poetycką wartę *Śpiew z pożogi*, poświęconą Krzysztofowi Kamilowi Baczyńskiemu, przyszły tłumy – ok. 4,5 tysiąca osób. Również z zainteresowaniem, choć nie tak wielkim, spotkały się inscenizowane przez nas Zaduszki Narodowe poświęcone wywiezionym na Sybir (wspomnę, że te akcje artystyczne były konsultowane z Muzeum Niepodległości). Odślonięcie pomnika Juliusza Słowackiego w miejscu, gdzie kiedyś królował pomnik siepacza komunistycznej bezpieki Feliksa Dzierżyńskiego, zgromadziło kilkutysięczną widownię, która niezwykle ciepło przyjęła naszą kolejną akcję artystyczną według mojego scenariusza pt. *Noc Pielgrzyma*. Miałem podstawy sądzić, że przywrócenie pamięci o zapomnianym projekcie *Konstytucji dla Europy* na fali ogólnego euroentuzjazmu, w wypróbowanej formie spektaklu ulicznego, uda się szybko przeprowadzić.

Gdy prezydentem naszej stolicy był Paweł Piskorski, moje pomysły udawało się szybko wprowadzić w czyn, a było ich kilka i wymagały dużego zaangażowania środków i ludzi. Tym razem pomyliłem się. W roku 2006 rozpocząłem formalną ofensywę, zwracając się do rozmaitych urzędów, ale prócz słów, że to piękne i szlachetne, niewiele uzyskałem. Zrozumiałem, że musi stanąć za mną silna prodemokratyczna organizacja. Taką okazało się Stowarzyszenie Wolnego Słowa, w którego imieniu, wraz z poparciem Pana Prezesa Wojciecha Borowika oraz Mirosława Chojeckiego, kierowałem prośby do różnych instancji.

Warto zaznaczyć, że adresatami pism byli Marszałek Sejmu, Minister Kultury, władze m.st. Warszawy, instytucje kulturalne, jak na przykład

Muzeum Historii Polski. Gdy składałem swe podania, nie orientowałem się, że równolegle w podobnym czasie trwała już promocja Wojciecha Bogumiła Jastrzębowskiego i innych polskich ojców zjednoczonej Europy na forum Sejmu RP pod patronatem ówczesnego Marszałka Sejmu Bronisława Komorowskiego. Do moich rąk trafił egzemplarz przygotowany przez Wydawnictwo Sejmowe, które powstało na użytek budowania wizerunku Polski jako kraju o silnych proeuropejskich aspiracjach. Cieszę się, że Bronisław Komorowski zdecydował o przekładzie *Konstytucji* Wojciecha Bogumiła Jastrzębowskiego na 5 europejskich języków. Zagraniczni dyplomaci byli obdarowywani egzemplarzami *Konstytucji*. Zorganizowano również wystawę o polskich myślicielach, pomysłodawcach Zjednoczonej Europy, która zawędrowała do Parlamentu Europejskiego. Tymczasem powiększała się moja biblioteczka książek o ideach Jastrzębowskiego (oto autorzy: Benon Dymek, Franciszka Ramotowska, Roman Kuźniar, Zbigniew Świąch, Janusz Iwaszkiewicz, Barbara Kubicka-Czekaj, Andrzej Borzym i Jeremi Sadowski).

Na jednej z książek prof. Dymek napisał mi dedykację, abym nie tracił nadziei na zorganizowanie spektaklu opartego na *Konstytucji* Wojciecha Bogumiła Jastrzębowskiego.

Spektakl teatralny to mój język aktora. Dość wcześnie powstał pierwotny scenariusz, który z biegiem lat ulegał przekształceniom. Stanowił on montaż myśli artykułów *Konstytucji* i fragmentów tekstu *Wolne chwile żołnierza polskiego* z 1831 roku, powstałego na kilka dni przed decydującą bitwą na Grochowie, konfrontowane z pieśniami skomponowanymi przez Janusza Grzywacza na kanwie XIX-wiecznych wierszy o katordze sybirskiej (miały one funkcję ostrzeżenia, swoistego *mementum*). Jako wyraz optymizmu natomiast, jakże często nieliczącego się w naszej historii z realiami, przewidziałem w scenariuszu zwrotki pieśni *3 Maja*, powstałej na fali entuzjazmu w pierwszej zwycięskiej fazie Powstania Listopadowego. Całość utrzymana w konwencji XIX-wiecznego obrazu pozwalała na zachowanie dystansu, przy jednoczesnym wzbudzeniu emocji, które wywołują w nas formy romantyczne. Jakkolwiek w Ministerstwie Kultury pomysł nie wzbudził zainteresowania, po latach scenariusz został przyjęty w – podległym temu resortowi – Narodowym Centrum Kultury. Podpisałem umowę w 2015 roku. Odtąd czekałem już na możliwość realizacji, choć wstępnie oszacowane koszty mnie przerażały. Jako prezesowi Związku Artystów Scen Polskich udało mi się przekonać Zarząd Główny, aby tym spektaklem zainaugurować obchody 100-lecia Stowarzyszenia,

choć do daty jubileuszu pozostały jeszcze dwa lata. Udało się przekonać ówczesnego Wiceprezydenta Warszawy Pana Jarosława Józwiaka, aby udzielił zgody na miejsce wydarzenia, a było to zbocze na tyłach Zamku Ujazdowskiego. Mogłem się obawiać, że Ministerstwo Kultury, które podlegało teraz nowemu ministrowi, wstrzyma inicjatywę, ale jednak udzieliło poparcia, a Narodowe Centrum Kultury otrzymało kwotę, jak się później dowiedziałem, 500 tysięcy złotych.

Wobec olbrzymiej, choć przepięknej scenerii trzeba było rozszerzyć plan scenicznego dziania się i pamiętać o regułach plenerowych efektów teatralnych. Do scenariusza włączyłem także fragmenty *Warszawianki* Wyspiańskiego oraz ciekawy, choć przewrotny tekst wstępu i zakończenia drukowanej wersji *Konstytucji*. Pojawiły się także odniesienia do współczesności. Wykorzystując fakt, że w pobliskich Łazienkach Królewskich zegar, wybijając godziny, posługuje się sygnaturką na melodię piosenki *3 Maja* – a motywem tym posługiwało się kiedyś Radio Wolna Europa, wprowadziłem symboliczną akcję obalania Żelaznej Kurtyny, a był z nami lektor RWE, aktor Stanisław Załuski, który wystąpił z osobistym przesłaniem. Pojawiła się również kawaleria idąca do boju, żegnana przez panny z dworku na Grochowie – teksty ról wzięte z *Warszawianki*. W inscenizacji zabrzmiał również głos Jana Pawła II zachęcający do wejścia Polski do UE.

Akcja sceniczna musiała być rozpisana na 3 równoległe plany – w pierwszym działały grupy rekonstrukcyjne, żołnierze oraz balet (to właśnie żołnierze byli kolporterami drukowanej wersji *Konstytucji*), na drugim planie symbolizującym działania wojenne pojawiła się mityczna Atena i Spartańskie toczące maszyny wojenne, kawaleria, a także przemykali szpiedzy (tych było w Warszawie w dobie powstania wielu, co w *Nocy Listopadowej* ujmuje Wyspiański – ten motyw pojawia się również w jednoaktówkach granych w dobie powodzenia powstania w Teatrze Narodowym).

Noc listopadowa była fundamentem moich skojarzeń literackich. Na trzecim planie pojawiły się słupy graniczne: zarówno niemiecki (pruski), jak i francuski. Stamtąd dobiegały głosy podziwu dla walczących w Polsce żołnierzy. Pojawiły się teksty wzięte z tzw. *Polen lieder*, a także fragmenty tekstów Juliusza Słowackiego, odzwierciedlały entuzjazm Sasów i Francuzów, dla których polskie powstanie było rewolucją przeciwko samowładztwu, gdy tymczasem dla Polaków było to powstanie o byt narodu. Prócz muzyki Janusza Grzywacza inscenizację wsparła scenografia Jerzego Kaliny, którego pomysł, aby 24-metrowa flaga uszyta z polskiej

i unijnej wspięła się na wysokość Zamku Ujazdowskiego w zakończeniu spektaklu, był na tyle wzniosły, że wzbudził zachwyt zgromadzonych. Poczuliśmy, że właśnie w tym miejscu, na Agrykoli, skąd wyruszyli powstańcy wołający o pokój w Europie, nasza manifestacja ma dla nas szczególną wartość. Jastrzębowski pomógł nam zakorzenić się w dzisiejszej UE. Odnotujmy, że nad warstwą literacką czuwał Tomasz Miłkowski, nad kostiumami – Elżbieta Radke, a nadzór naukowy sprawował prof. Roman Kuźniar, któremu zawdzięczamy kameralną konferencję naukową poprzedzającą całe wydarzenie. Reżysersko współpracowali Andrzej Pawłowski i śp. Janusz Leśniewski.

Warto podkreślić, że spektakl, który odbył się 9 lipca 2016 roku, odbywał się w atmosferze szczytu NATO w Warszawie i właściwie niejako wbrew ogólnym przepisom, które zakazywały publicznych zgromadzeń. Cieszyłem się bardzo, że udało się przełamać obojętność decydentów sprzed wielu lat. Różne stacje telewizyjne odnotowały w informacyjnych programach nasze wydarzenie. Ale nie wpłynęło to na wzbudzenie szerszego zainteresowania tekstem Jastrzębowskiego. Swoją misję prowadziłem dalej.

Oto kilka następnych spektakularnych wydarzeń na szlaku promocji Jastrzębowskiego. 5 grudnia, z okazji 40-lecia Instytutu Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego, odbyła się prezentacja scenariusza poszerzonego o fragmenty wypowiedzi polityków, którym zawdzięczamy Polskę w UE – śp. MSZ Krzysztofa Skubiszewskiego, Bronisława Geremka, Tadeusza Mazowieckiego, Władysława Bartoszewskiego. Aktorzy otrzymali także teksty Wspólnego Oświadczenia MSZ Francji, Niemiec i Polski w sprawie przyszłości Europy, na bazie którego 29 sierpnia 1991 roku powstał tzw. Trójkąt Weimarski.

25 lutego 2017 roku w rocznicę bitwy pod Olszynką Grochowską przedstawiliśmy *Czytanie Konstytucji* przy otoczonym czcią grobie poległych żołnierzy. Uważaliśmy za swój obowiązek zwrócenie uwagi, że właśnie w tym miejscu Jastrzębowski wraz z żołnierzami, których tytułuje „najszańsi buntownicy polscy” stworzył pierwszą wersję Konstytucji dla pokojowej zjednoczonej Europy (wstęp zwany *Traktatem o wiecznym przy mierzu między narodami ucywilizowanymi* datował na 22.02.1831 r., który pisał na Grochowie). Współpracowaliśmy z burmistrzem Pragi-Południe jako organizatorem przedsięwzięcia. Pozostało jednak wspomnienie, że nasze intencje źle zinterpretowano wśród części publiczności i wykonawców. Otóż na kwadrans przed rozpoczęciem inscenizacji opuściły nas

grupy rekonstrukcyjne i z trudem tylko mogliśmy uzyskać wyjaśnienie, że „nie chcą uprawiać polityki”. Dziwne, bo te osoby były obecne na Agrykoli bez zastrzeżeń. Jak się później dowiedziałem, oburzeni byli rzekomo przedstawiciele władz dzielnicy Rembertów, choć przemilczeli, że jakiś czas przed wydarzeniem wraz ze scenografem Jerzym Kaliną przedstawialiśmy wersję, którą pragnęliśmy zrealizować w tym samym miejscu. Zachowały się w mojej dokumentacji projekty scenograficzne Jerzego Kaliny. Przyjmowano nas z zadowoleniem i tylko sprawy ekonomiczne zdecydowały o niemożności wcześniejszej realizacji projektu. Także Radzie Dzielnicy Pragi-Południe pojawiły się protesty radnych z partii PiS, które trzeba było zrationalizować na jej posiedzeniu. Dziś to konflikt już przebrzmiał. Co roku otrzymuję zaproszenie na obchody rocznicy bitwy. Obecni wtedy zapamiętali, że wystąpili aktorzy, kawaleria oraz harcerze, którzy rozciągnęli olbrzymie, bo 26-metrowe białoczerwone wstęgi, w momencie gdy flaga UE podniosła się z tyłu mogiły. Flaga ta oddzieliła sferę sacrum od działań scenicznych. Niektórzy zarzucali nam profanację grobu, ale słoneczne promienie oświetliły krzyż, którego cień na fladze europejskiej obramowały unijne gwiazdy.

Następnie wraz z Zarządem Głównym Związku Artystów Scen Polskich wystosowaliśmy do środowiska aktorskiego apel o *Czytania Konstytucji Jastrzębowski* w oddziałach ZASP na terenie kraju. Sądziliśmy, że po udanych mniej lub bardziej wydarzeniach artyści dadzą dowód swojego obywatelskiego zaangażowania. Niestety zabrakło determinacji poza Warszawą. Wówczas zawiadomiłem Zarząd Główny ZASP, że wobec milczenia koleżanek i kolegów zdecydowałem się na założenie fundacji im. Jastrzębowski z własnych środków (kopię tamtego dokumentu przekazałem do archiwum Muzeum Niepodległości).

Na moją determinację wpłynęła konferencja w Belwederze z 20 września 2017 roku. Tematem jej miał być teatr w Polsce, tymczasem prowadzący debatę skierował uwagę na relację Polski z UE. Użył słów, że Unii Europejskiej udało się to, co nie udało się Adolfowi Hitlerowi, i rozwinął tę tezę. Jako że w Internecie nic nie ginie, na YouTube można znaleźć zapis z tej konferencji. Byłem zszokowany wypowiedzią prowadzącego, wybitnego skądinąd intelektualisty. Zrozumiałem, że trzeba się osobiście zaangażować w obronę idei wspólnotowej. Pomyślałem o Jastrzębowski, który jako członek cywilnej formacji – Gwardii Narodowej zaciągnął się w obronę Warszawy jako prosty artylerzysta, na pierwszą linię

frontu. Dla mnie, starego już aktora, wybiła godzina – teraz albo wcale. Wraz z Witoldem Moszyńskim, jako przyszłym Prezesem Zarządu Fundacji, mając słowo prof. Romana Kuźniara, że zostanie Przewodniczącym Rady Fundacji, udaliśmy się 8 grudnia 2017 roku wraz z prawnikiem do kancelarii adwokackiej, aby ustanowić działającą do dziś fundację My Obywatele Unii Europejskiej. Było dla nas oczywiste, że Wojciech B. Jastrzębowski będzie Patronem fundacji. Rozpocząłem podróżę po kraju, łącząc prezentację przesłania Jastrzębowskiego z budzeniem obywatelskiej odpowiedzialności za losy Polski w Unii Europejskiej. Tych podróży uzbierało się już ponad sto. Zastanawiam się, dlaczego w czasie gdy cieszyliśmy się z postępującego procesu uwspólnotowania z krajami UE od 1 maja 2004 roku, tekst Jastrzębowskiego, który mógł wzbudzać dumę i radość, że utopijne w dobie Powstania Listopadowego idee się ziściły, długo przyjmowany był z uśmiechem i dystansem.

Nie zasługiwały na to pomysły wpisane w artykuły *Konstytucji*. To nie jest tylko naiwny zabytek. Odkąd w przestrzeni publicznej pojawiły się opinie mające na celu obrzydzenie Polakom uczestnictwo w UE, odległy w czasie, w niejednym fragmencie naiwny tekst zaczął współbrzmieć z naszym pragnieniem mocnego zakotwiczenia się we wspólnocie demokratycznych państw europejskich. Znakomicie ujmuje polską rację stanu. Ufam, że właśnie to przekonanie jest fundamentem naszych działań. Art. 42 brzmi: „Krzywda wyrządzona prawom jednego narodu, należącego do Przymierza, przez jaki inny naród, tak europejski, jak barbarzyński, będzie uważana za krzywdę praw całej Europy”. Uważam, że zdanie to współbrzmi z polskimi niepokojami.

Warto zauważyć, że pod *Konstytucją dla Europy* mógłby podpisać się i Francuz, i Niemiec, i Włoch, i Hiszpan, gdyż w tekście nie ma polonocentryzmu i choć powstał na bazie tragicznego polskiego wydarzenia, nie ma w nim cierpiętnictwa ani chęci wywyższania się ponad inne narody. 4 kwietnia 2018 roku Towarzystwo Naukowe Warszawskie podjęło z naszych inspiracji konferencję naukową, którą uczciło 111 rocznicę swojego istnienia. Towarzystwo działa w tzw. Pałacu Staszica tj. w miejscu pierwszego czytania projektu w Królewskim Towarzystwie Przyjaciół Nauk. W „Roczniku Towarzystwa Naukowego Warszawskiego” zawarte są trzy wygłoszone wówczas referaty (prof. Zbigniewa Wójcika, prof. Joanny Schiller-Walickiej, prof. Grażyny Szlągowskiej). Tego samego dnia u stóp pomnika Kopernika, który pamięta czasy Jastrzębowskiego, Polska Fundacja im. Roberta Schumana i Fun-

dacja Centrum im. prof. Bronisława Geremka ogłosiły powstanie Frontu Europejskiego, a my dołączyliśmy do tej inicjatywy. W lipcu 2018 roku na rynku Leszna Wielkopolskiego wraz z miejscową strukturą KOD-u przeprowadziliśmy *Czytanie Konstytucji* z udziałem wielu obywateli tego miasta. Kilka miesięcy wcześniej w Ratuszu Leszna zaprezentowałem swoją interpretację myśli Jastrzębowskiego.

W 2019 jako kandydat partii Wiosna do Europarlamentu skoncentrowałem się na osobistej kampanii na terenie województwa kujawsko-pomorskiego, ograniczając się do ulicznych prezentacji *Konstytucji Jastrzębowskiego*. Towarzyszył mi Prezes Zarządu Fundacji Witold Moszyński. Do współczytania zapraszaliśmy obywateli odwiedzanych miast: w Brodnicy, skąd żołnierze Powstania Listopadowego wyruszyli na emigrację, w Bydgoszczy w rocznicę 3 Maja wraz z aktorami Teatru Polskiego na schodach tego teatru, w Toruniu u stóp pomnika Kopernika wraz z KOD-em i organizacją Obywatelski Toruń, we Włocławku z aktorami teatru przy Pomniku Żołnierzy Polskich na wszystkich polach bitew, w Grudziądzu z obywatelami KOD przy Pomniku Czynu Żołnierskiego. 30 listopada 2019 roku w Czarnowie pod Warszawą odbyła się inscenizacja czytania *Konstytucji Jastrzębowskiego*, w którym wzięli udział mieszkańcy zachęceni przez panią sołtys.

Rok 2020, mimo szerzącej się pandemii COVID-19, niestety do dzisiaj niewygasłej, charakteryzował się inicjatywami Fundacji, które przyniosły owoce w postaci następujących aktów prawnych:

- uchwała Senatu RP, która rekomenduje Polsce W.B. Jastrzębowskiego jako patrona polskiej edukacji europejskiej,
- uchwała Sejmiku Mazowieckiego, która przywołując pamięć *Konstytucji dla Europy*, powołuje Jastrzębowskiego na patrona Mazowsza w 2021 roku,
- uchwała Rady m.st. Warszawy i wystawa dwujęzyczna o *Konstytucji*, z inicjatywy prezydenta Rafała Trzaskowskiego we współpracy z naszą Fundacją,
- uchwała Rady Dzielnicy Żoliborz, przywołująca fakt 22-letniej pracy Jastrzębowskiego na Marymoncie,
- uchwała Rady Dzielnicy Praga-Południe, podkreślająca udział Jastrzębowskiego w Bitwie Grochowskiej w 1831 roku,
- uchwała Dzielnicy Ursynów, przypominająca działalność agronomiczną Jastrzębowskiego, a także podkreślająca znaczenie *Konstytucji dla Europy*.

Jako popularyzatorzy dzieła Jastrzębowskiego szczególne znaczenie przywiązujemy do przeprowadzonego w Internecie „Wielkiego Samorządowego Czytania Polskiego Projektu Konstytucji dla Europy” z udziałem b. Prezydentów RP Aleksandra Kwaśniewskiego i Bronisława Komorowskiego oraz 50 samorządowców, na czele z Marszałkiem Województwa Mazowieckiego Adamem Struzikiem. Dzięki jego zaangażowaniu doszło do podpisania porozumienia pomiędzy Fundacją My Obywatele Unii Europejskiej a Zarządem Województwa Mazowieckiego, a także do utworzenia Rady ds. Unii Europejskiej przy Marszałku Województwa Mazowieckiego. Przesłanie Jastrzębowskiego stało się impulsem do wielu działań na terenie województwa mazowieckiego. W podróżach po małych miejscowościach wykorzystywaliśmy poetycki charakter testamentu Jastrzębowskiego, prezentując minispektakle, w czasie których zapraszaliśmy widzów do wspólnego czytania. Towarzyszyli nam m.in.: europoseł Jarosław Kalinowski oraz eksperci – prof. Jan Barcz, prof. Jerzy Wilkin, sędzia Jerzy Stępień, prof. Roman Kuźniar a także ambasador Jan Truszczyński, Piotr Maciej Kaczyński i prof. Stanisław Sulowski. Odwiedziliśmy m.in. wieś Bończę koło Warki, wieś Jedlanę Starą koło Iłży, wieś Załuski, Zawidz Kościelny, Wodynie, Mrozy, Sadowne, Opypy, Maków Mazowiecki.

Do udziału w naszych wyprawach, wraz z aktorem Januszem Leśniewskim, zaprosiliśmy także ekolożkę panią Ewę Sufin oraz śpiewającą aktorkę Ewę Kabkę. Do dialogów obywatelskich zapraszaliśmy miejscowych samorządowców. 10 i 11 września 2021 odwiedziliśmy rodzinne strony Jastrzębowskiego – dziś w województwie warmińsko-mazurskim. W Jagarzewie byliśmy gośćmi Zespołu Szkół Rolniczych im. Jastrzębowskiego. Na rynku Janowa z okazji 600-lecia tego miasta dwie godziny w obecności radnych i publiczności mówiliśmy o dorobku i działalności ich krajana. Towarzyszyła nam praprawnuczka naszego Patrona prof. Elżbieta Jastrzębowska.

Pani Alicja Wejner przychyliła się do naszej prośby i podjęła wyzwanie napisania i wydania własnym sumptem książki o Jastrzębowskim pt. *Azymut Wspólna Europa. Jastrzębowski*. Fundacja przyczyniła się także finansowo do możliwości wydania tej książki.

W książce autorka zacytowała obie znane wersje *Konstytucji dla Europy*. Dziękuję prof. Romanowi Kuźniarowi za podstawową książkę dla naszej misji pt. *Jestem obywatelem UE*, w której zacytowano całość drukowanej wersji Konstytucji dla Europy. Swoje eseje bezinteresownie napisali dla Fundacji: dr Łukasz Gołota, prof. Roman Kuźniar, prof. Jan Jakub Micha-

łek, Olgierd Łukaszewicz, dr Elżbieta Skotnicka-Illasiewicz, prof. Roman Wieruszewski, ks. Alfred Marek Wierzbicki, prof. Jerzy Wilkin, prof. Mirosław Wyrzykowski. Również w książce *My, Europa* prof. Roman Kuźniar poświęca wiele uwagi dziełu Jastrzębowskiego.

Tadeusz Skoczek wydał w 2021 roku *Konstytucje dla Europy* w krakowskim wydawnictwie „Attyka”.

Cieszy nas zawarte trójstronne porozumienie pomiędzy Muzeum Niepodległości, Mazowieckim Samorządowym Centrum Doskonalenia Nauczycieli i naszą Fundacją. Dziękujemy władzom Żoliborza, a szczególnie Panu Pawłowi Michalcowi, że w galerii Przystanek na parkanie Parku im. Żeromskiego pojawiła się wielotablicowa wystawa uzmysławiająca powinowactwa pomysłów Jastrzębowskiego i idei Roberta Schumana. Kłaniam się Prezydentowi Rafałowi Trzaskowskiemu, że z jego inicjatywy Dom Spotkań z Historią stworzył wystawę eksponowaną przed Pałacem Staszica w Warszawie, gdzie tekst Jastrzębowskiego udostępniono także turystom angielskojęzycznym.

Przed kilkoma dniami w ww. Centrum zainaugurowaliśmy promocję programu dla szkół opartego na *Konstytucji dla Europy*. Byliśmy z Alicją Wejner w Sopocie na zaproszenie Europejskiego Forum Nowych Idei, aby szerzyć informacje o Jastrzębowskim prezentując 15-minutową prezentację niektórych artykułów *Konstytucji* w językach Trójkąta Weimarskiego (czytają Krystyna Janda po polsku, Andrzej Seweryn po francusku, Olgierd Łukaszewicz po niemiecku). Ekranowe czytanie poprzedza komentarz prof. Romana Kuźniara.

Program Zarządu Województwa Mazowieckiego „Mazowsze w Europie” otrzymał swojego bohatera, a jest nim Jastrzębowski, który być może kiedyś dołączy do ojców-założycieli UE (jeżeli będziemy wystarczająco aktywni i przekonujący dla europejskich partnerów).

Rok temu rozpocząłem starania, aby na budynku Pałacu Staszica zawiązała tablica upamiętniająca pierwsze autorskie czytanie *Konstytucji zjednoczonej Europy*. Zostałem przyjęty przez Prezesa PAN, a także skierowałem odpowiednią korespondencję do władz dzielnicy Śródmieście. Uroczyste odsłonięcie tablicy nastąpi 29 listopada 2022.

Wcześniej, 3 listopada 2022 w zabytkowym cmentarzu Stare Powązki odbędzie się uroczystość poświęcona prezentacji zrewitalizowanego grobu Rodziny Jastrzębowskich, inwestycji zrealizowanej przez Muzeum Niepodległości pod nadzorem Mazowieckiego Konserwatora Zabytków. Do końca roku czeka nas jeszcze kilka wydarzeń, m.in. inspirowane przez

nas wznowienie wydania Archiwum Głównego Akt Dawnych z 1985 roku pod redakcją prof. Franciszki Ramotowskiej. Warto jeszcze dodać, że postacią Jastrzębowskiemu zainteresował się gen. Bogusław Pacek (były rektor Akademii Wojennej), obecnie twórca fundacji Instytut Bezpieczeństwa i Rozwoju Międzynarodowego. Jego fundacja zorganizowała już kilka imprez w Warszawie i na Mazowszu związanych z testamentem Jastrzębowskiemu z moim udziałem. Jako wojskowy i strateg solidaryzuje się z naszym hasłem „Nie ma niepodległości bez europejskiej jedności”.

O naszej działalności szeroko informujemy na głównej stronie internetowej fundacji, tj.: MyObywateleUE.org, na stronach Europejskiej Blogosfery Obywatelskiej ObywateleUE.pl, CitizensEU.org, na stronach akcji społecznej pn. „Obywatelska lista wdzięczności UE za solidarność z Polską” DziekujeCiUni.pl, ThankYouEu.pl oraz w mediach społecznościowych na Facebooku:

- facebook.com/MyObywateleUE
- facebook.com/lukaszewicz.olgierd
- facebook.com/obywatel.ue
- facebook.com/groups/WdzieczniUE
- facebook.com/groups/RatujmyZiemie
- facebook.com/groups/MyObywateleUE

Logo My Obywatele UE, podkreślające wspólnotę obywateli Unii Europejskiej, coraz częściej pojawia się w wielu różnych kontekstach, co świadczy o naszej aktywności, a Patron fundacji wspominany jest już przez wielu komentatorów i mówców. Ostatnio dołączyli do nas studenci kierunku europeistyka na UW, którzy chcą wspierać naszą działalność.

Kończąc apeluję do opinii publicznej o utworzenie Instytutu im. Jastrzębowskiemu, którego zadaniem będzie szerzenie w Polsce, szczególnie w rejonach, gdzie eurosceptycy mają wpływ, wiedzy o Konstytucji dla Europy i o UE, a także o naszej obywatelskiej za nią odpowiedzialności. Godzi się wspomnieć, że od blisko 4 lat naszą społeczną działalność prowadzimy ze środków indywidualnych darczyńców, dlatego nie krępując się powiem: wszelka pomoc mile widziana.

Warszawa, 3 listopada 2022

Olgierd Łukaszewicz

Wojciech Bogumił Jastrzębowski

- wybór bibliograficzny

Druki zwarte

Bańka Józef, *Narodziny filozofii nauki o pracy w Polsce : studium o ergonomii humanistycznej Wojciecha Jastrzębowskiego*. – Warszawa : „Książka i Wiedza”, 1970. – 332, [4] s. : il. ; 23 cm.

Brock Peter, *A pacifist in wartime : Wojciech Bogumił Jastrzębowski*. – New York : [s.n.], 1967. – 12 s. ; 22 cm.

Dymek Benon, *Wizja przymierza między narodami Europy z 1831 r. według Wojciecha Bogumiła Jastrzębowskiego*. – Warszawa : MTN : „Aspra-Jr”, 2003. – 51 s., [8] k. tabl. ; 21 cm.

Dymek Benon, *Wojciech Bogumił Jastrzębowski (1799-1882) : botanik, wizjoner zjednoczonej Europy*. – Warszawa : Wydaw. SGGW Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, 2003. – 102, [1] s., [8] k. tabl. : il., faks., fot., pl., portr. ; 24 cm.

Dymek Benon, *Wojciech Bogumił Jastrzębowski i jego Zakład Praktyki Leśnej w Feliksowie koło Broku*. – Ostrołęka : SN MOBN, 1988. – 22, [1] s. : faks., fot., rys. ; 21 cm.

Indraszczyk Arkadiusz, *Konstytucja dla Europy Wojciecha Bogumiła Jastrzębowskiego a projekty integracji europejskiej polskiego ruchu ludowego*. – Warszawa : Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, 2021. – 26 s. ; 20 cm.

Jastrzębowski Wojciech Bogumił ; Bałuk-Ulewiczowa Teresa (tł.), *Rys ergonomji czyli nauki o pracy opartej na prawdach poczerpniętych z Nauki Przyrody = Outline of ergonomics, or the science of work based upon the truths drawn from the Science of Nature*. – Warszawa : Centralny Instytut Ochrony Pracy, 1997. – 47, [1] s. : il. ; 34 cm.

Jastrzębowski Wojciech Bogumił ; Kuźniar Roman (red. nauk.), *Jestem obywatelem Unii Europejskiej*. – Warszawa : Wydawnictwo Naukowe Scholar : Fundacja „Centrum im. prof. Bronisława Geremka” : My Obywatele Unii Europejskiej – Fundacja im. Wojciech B. Jastrzębowskiego, 2021. – 234, [1] s. ; 21 cm.

Jastrzębowski Wojciech Bogumił ; Majewski Karol (oprac.), *Historja naturalna ziemiańska : podług wykładu W. Jastrzębowskiego w Marymoncie*. – Warszawa : Gebethner i Wolff, 1876. – [6], 591 s. ; 22 cm.

Jastrzębowski Wojciech Bogumił ; Majewski Karol (oprac.), *Ogrodnictwo : podług wykładu W. Jastrzębowskiego w Marymoncie*. – Warszawa : Gebethner i Wolff, 1876. – 408 s., [1] k. tabl. : il. ; 25 cm.

Jastrzębowski Wojciech Bogumił ; Ramotowska Franciszka (oprac.) ; Szwarc Andrzej (wstęp), *Traktat o wiecznym przymierzu między narodami ucywilizowanymi : Konstytucja dla Europy*. – Warszawa : Archiwum Główne Akt Dawnych, 2021. – 295 s. : faks., fot., il. ; 21 cm.

Jastrzębowski Wojciech Bogumił ; Skoczek Tadeusz (wstęp), *Konstytucja dla Europy*. – Kraków : Attyka, 2021. – 18 s. ; 30 cm.

Jastrzębowski Wojciech Bogumił, *Cudowna potęga rydla i pługa skierowana do pręta, morgi i włóki ziemi przez Wojciecha Jastrzębowskiego wielce pomnoż., mieszczące oraz omyłki i opuszczenia w wydanych poprzednio [...] pracach Raj odzyskany i Nauka najpotrzebniejsza*. – Warszawa : Wyd. staraniem red. „Zorzy”, 1870. – [2], 173 s., [1] k. tabl. ; 20 cm.

Jastrzębowski Wojciech Bogumił, *Cudowna potęga rydla i pługa, płużycy i sochy skierowana do pręta, morgi i włóki ziemi*. – Warszawa : [s.n.], 1868. – [2], VIII, 56 s., [1] k. tabl. ; 19 cm.

Jastrzębowski Wojciech Bogumił, *Description et usage du sciagraphe astronomique*. – Paris : chez Barbezat et C., 1829. – 16 s., 1 k. tabl. ; 22 cm.

Jastrzębowski Wojciech Bogumił, *Druga odpowiedź na uczynione u nas przed ćwiercią wieku a nierozwiązane dotąd pytanie: która nauka najpotrzebniejszą jest dla człowieka i najwielostronniej go ubogacającą? : rzecz pisana na kolanie, w chwilach wolnych od pracy Bożej, dokonywanéj wśród pustyni Czerwonoborskiej*. – Warszawa : Redakcja „Zorzy”, 1869. – [4], VIII, 9-142, [4] s. ; 20 cm.

Jastrzębowski Wojciech Bogumił, *Dziesięcioro przypomnień dla rolnika chcącego należycie pełnić swoje podwójne, rolnika i człowieka przeznaczenie oraz Rozwinięcie pierwszego i siódmego z dziesięciorga przypomnień*. – Warszawa : [s.n.], 1871. – 19 s. ; 20 cm.

Jastrzębowski Wojciech Bogumił, *Dziesięcioro przypomnień dla rolnika chcącego należycie pełnić swoje podwójne, rolnika i człowieka przeznaczenie oraz rozwinięcie pierwszego i siódmego z dziesięciorga przypomnień*. – Poznań : K. Kamieński i Spółka, 1867. – 15 s. ; 20 cm.

Jastrzębowski Wojciech Bogumił, *Historja naturalna ogólna zastosowana do potrzeb życia czynnego i pożytecznego, upożyteczniecie rzeczy i ludzi na celu mającego*. – Warszawa : nakł. autora, 1854. – [8], XL, 548, [11] s. : err. ; 24 cm.

Jastrzębowski Wojciech Bogumił, *Historja naturalna ogólna*. – Warszawa : w Druкарni J. Tomaszewskiego przy ulicy Bielańskiej, Nr 600, 1848. – [4], X, [8], 104, [14] s. : err. ; 26 cm.

Jastrzębowski Wojciech Bogumił, *Historja naturalna zastosowana do potrzeb życia praktycznego i do rzeczy krajowych. Cz. 2, Stychiologia*. – Warszawa : [s.n.], 1856. – [16], XXIV, 416, [2] s. ; 25 cm.

Jastrzębowski Wojciech Bogumił, *Historja naturalna ziemiańska podług wykładu profesora W. Jastrzębowskiego w Marymoncie*. – Warszawa : Gebethner i Wolff, 1876. – [6], 591 s., [1] k. tabl. : il. ; 21 cm.

Jastrzębowski Wojciech Bogumił, Jan Engelgard i in. , *Polen denkt Europa : politische Texte aus zwei Jahrhunderten*. – Frankfurt am Main : Suhrkamp, 2004. – 411, [1] s. ; 21 cm.

Jastrzębowski Wojciech Bogumił, *Kompas polski czyli Narzędzia służące za kompas powszechny, gnomonograf, obserwatoryum przenośne i narzędzie do kreślenia sekcij konicznych*. – Warszawa : J. Dietrich, 1843. – [6], VI, 78 [i.e. 102], [4] s., [3] k. tabl. ; 21 cm.

Jastrzębowski Wojciech Bogumił, *Konstytucja dla Europy. [Inc.: My z łaski Najjaśkawszego Mikołaja I, najszałeńsi buntownicy polscy...]*. – Warszawa : [s.n.], [1831]. – 18 s. ; 18 cm.

Jastrzębowski Wojciech Bogumił, Lamarck, Jean Baptiste de Monet de, *Klucz do układu przyrodzonego roślin rosnących na przestrzeni ziemi rozciągającej się między Karpatami i Morzem Bałtyckiem*. – Warszawa : [s.n.], 1871. – [4], 49 s., [1] k. tabl. ; 21 cm.

Jastrzębowski Wojciech Bogumił, Lamarck, Jean Baptiste de Monet de, Candolle, Alphonse de, *Klucz do układu przyrodzonego roślin rosnących na przestrzeni ziemi rozciągającej się między Karpatami i Morzem Bałtyckim ułożony na wzór klucza La Marcka i de Candolla*. – Warszawa : w druk. Gazety Polskiej, 1871. – [4], 49 s. [1] k. złoż. ; 20 cm.

Jastrzębowski Wojciech Bogumił, *Mineralogja czyli Nauka o kamieniach zastosowana do potrzeb ogólnych*. – Warszawa : W Drukarni Józefa Tomaszewskiego, 1851. – [20], XVI, 418, [2] s. : err. ; 24 cm.

Jastrzębowski Wojciech Bogumił, *Napomknienia gospodarskie o mierności i pracy*. – Warszawa : skl. gł. w Księgarni Gebethnera i Wolffa, 1872. – 41 s. ; 20 cm.

Jastrzębowski Wojciech Bogumił, *Niektóre myśli do prawa ustalającego wieczny pokój w Europie : konstytucja dla Europy*. – Warszawa : Wydawnictwo Sejmowe. Kancelaria Sejmu, 2008. – 26, [2] s. ; 22 cm.

Jastrzębowski Wojciech Bogumił, *O siłach żywotnych w ogólności, a w szczególności o siłach żywotnych człowieka i o ich znaczeniu w życiu jego produkcyjnym, miano-*

wicie w rolniczem. – Warszawa : skł. gł. w Księgarni Gebethnera i Wolffa, 1872. – 61, [1] s. : err. ; 20 cm.

Jastrzębowski Wojciech Bogumił, *Pobudki do pracy czyli Rozmowa dwóch dawnych marymontczyków o życiu : rzecz osnuta na wiadomościach poczerpniętych z nauki przyrody, i do pojęcia ogółu zastosowana.* – Warszawa : [s.n.], 1871. – [2], 56 s. ; 20 cm.

Jastrzębowski Wojciech Bogumił, *Pobudki do pracy czyli Rozmowa dwóch młodych ludzi o życiu.* – Warszawa : Redakcja „Zorzy”, 1870. – 75, [3] s. ; 15 cm.

Jastrzębowski Wojciech Bogumił, *Podział przyrodzony czasu rocznego i dziennego, oparty na głównych zmianach, zachodzących w przyrodzeniu i zastosowany do głównych zatrudnień ludzkich, wykonywających się w ciągu roku i dnia.* – Warszawa : skł. gł. w Księgarni Gebethnera i Wolffa, 1872. – [2], 29 s. : err. ; 20 cm.

Jastrzębowski Wojciech Bogumił, *Podział przyrodzony czasu rocznego i dziennego, oparty na głównych zmianach zachodzących w przyrodzeniu, zastosowany do głównych zatrudnień ludzkich, skuteczniających się w ciągu roku i dnia tudzież ; Przepowiednie niestałych zmian powietrza i zależących od nich powiedzeń ogólnych.* – Warszawa : [s.n.], 1851. – 80 s. ; 13 cm.

Jastrzębowski Wojciech Bogumił, *Podział przyrodzony czasu rocznego i dziennego : oparty na głównych zmianach, zachodzących w przyrodzeniu i zastosowany do głównych zatrudnień ludzkich, wykonywających się w ciągu roku i dnia : tudzież przepowiednie niestałych zmian powietrza i zależących od nich powodzeń ogólnych.* – Warszawa : [s.n.], 1854. – 96, [6] s. ; 25 cm.

Jastrzębowski Wojciech Bogumił, *Pomysły do nauki o gospodarstwie Bożem i o mogącem się na jego wzór urządzić gospodarstwie ludzkim : rzecz wysnuta z naszego ludowego przysłowia polańskiego „Więcej Bóg ma, niż rozdał», i na przykładach miejscowych rodzinnych stanowiących największe miejscowe bogactwo objaśniona przez Wojciecha Jastrzębowskiego.* – Warszawa : skł. gł. w Księgarni Gebethnera i Wolffa, 1871. – 288 s. : err. ; 20 cm.

Jastrzębowski Wojciech Bogumił, *Przepowiednie niestałych zmian powietrza i zależących od nich powodzeń ogólnych.* – Warszawa : skł. gł. w Księgarni Gebethnera i Wolffa, 1872. – 46, [5] s. ; 20 cm.

Jastrzębowski Wojciech Bogumił, *Przepowiednie pogody, słoty, wiatru, i innych zmian powietrza wzięte z uważania słońca, chmur, barometru, roślin, robactwa, pająków, ryb, płazów, ptastwa, zwierząt, ludzi, i innych t.p. martwych oraz żyjących rzeczy.* – Warszawa : J. Glücksberg, 1847. – [2], 15 s. ; 22 cm.

Jastrzębowski Wojciech Bogumił, *Raj odzyskany czyli Szczęśliwa siedziba wiejska, mogąca być zarazem uczelnią wszechstronnie rozwiniętego życia ziemiańskiego*. – Warszawa : Red. „Zorzy”, 1869. – [2], XIV, 88 s., [1] k. tabl. ; 20 cm.

Jastrzębowski Wojciech Bogumił, *Stychiologia czyli Nauka o początkach wszech rzeczy, zastosowana do potrzeb życia ludzkiego czynnego, to jest: na spełnianiu czynów ludzkich i ludzkością nacechowanych zasadzającego się*. – Warszawa : w Drukarni J. Jaworskiego, 1856. – [16], XXIV, 416, [2] s. ; 24 cm.

Jastrzębowski Wojciech Bogumił, *Stychologia czyli Nauka o elementach albo początkach wszech rzeczy, zastosowana do potrzeb ogólnych*. – Warszawa : J. Tomaszewski, 1848. – [2], X, [10], 136, [8] s. ; 30 cm.

Jastrzębowski Wojciech Bogumił, *System nauki żywej czyli Filozofii sławiańskiej 1859-1873 w Polsce*. – Warszawa : skł. gł. w księg. Gebethnera i Wolffa, 1873. – [1] k. tabl. złoż. ; 77x59 cm.

Jastrzębowski Wojciech Bogumił, *Trzecia odpowiedź na uczynione u nas przed ćwiercią wieku pytania: Która nauka najpotrzebniejsza dla człowieka i najwielostronniej go U-bogacająca : rzecz napisana na kolanie w chwilach wolnych od pracy Bożej dokonywaną wśród pustyni Czerwonoborskiej*. – Warszawa : skł. gł. w Księgarni Gebethnera i Wolffa, 1872. – LXVIII, 193, [3], 8 s., 1 k. tabl. : err. ; 20 cm.

Jastrzębowski Wojciech Bogumił, *Trzecia odpowiedź na uczynione u nas przed ćwiercią wieku pytanie: która nauka najpotrzebniejsza dla człowieka i najwielostronniej go u-bogacająca : rzecz zapisana na kolanie, w chwilach wolnych od pracy Bożej dokonywanej wśród pustyni Czerwonoborskiej*. – Warszawa : [s.n.], 1872. – LXVIII, 193, [3], 8 s., [1] k. tabl. : err. ; 20 cm.

Jastrzębowski Wojciech Bogumił, *Układ świata zastosowany do potrzeb powszechnych*. [Z. 1]. – Warszawa : [s.n.], 1847. – [4], 128 s. ; 26 cm.

Jastrzębowski Wojciech Bogumił, *Układ świata zastosowany do potrzeb powszechnych*. – Warszawa : Drukarnia J. Tomaszewskiego, 1847. – [4], 324, [2] s. ; 23 cm.

Jastrzębowski Wojciech Bogumił, *Więcej Bóg ma niż rozdał czyli Dwadzieścia Królestw Bożych ziemskich-dobroczynnych, obok trzech Królestw Natury dotychczasowych-nijakich*. – Warszawa : [s.n.], 1871. – [4], XVIII, 51 s. : err. ; 20 cm.

Jastrzębowski Wojciech Bogumił, *Zagroda ochronna dla ludzi i pielęgnowanych przez nich istot, przedstawiająca z siebie: sposób zmniejszania wielkich mrozów, upałów, zapobiegania cholercie i innym zarazom, oraz przedłużania i ulepszania życia ludzkiego*. – Warszawa : wyd. staraniem Red. „Zorzy”, 1870. – [2], 46, [1] s., [1] k. tabl. ; 20 cm.

Jastrzębowski Wojciech Bogumił, *Zkąd się wzięły u nas kamienie polne i jakie jest ich znaczenie w gospodarstwie Bożém oraz w naszym ludzkim.* – Warszawa : skl. gł. w Księgarni Gebethnera i Wolffa, 1872. – 34, XI s. ; 20 cm.

Krzywiec Rudolf, *Pochwała pedagogiki.* – Wrocław : [s.n.], 1975. – 105, [1] s. ; 24 cm.

Kubicka-Czekaj Barbara, *Wojciecha Bogumiła Jastrzębowskiego Konstytucja dla Europy z 1831 r.* – Częstochowa : TLAM, 1994. – 57, [1] s. : il. ; 19 cm.

Lamarck, Jean Baptiste de Monet de, Candolle, Alphonse de ; Jastrzębowski Wojciech Bogumił (oprac.), *Klucz do układu przyrodzonego roślin rosnących na przestrzeni ziemi rozciągającej się między Karpatami i Morzem Bałtyckim.* – Warszawa : [s.n.], 1856. – [4], 49, [1] s., [1] k. tabl. ; 20 cm.

Michalec Beata, Skoczek Tadeusz (red.), *Wojciech Bogumił Jastrzębowski : w 190. rocznicę wydania Konstytucji dla Europy.* – Warszawa : Wydawnictwo Muzeum Niepodległości, 2021. – 110, [2] s. ; 25 cm.

Syska Henryk, *Wojciech Bogumił Jastrzębowski : opowieść.* – Warszawa : Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1954. – 120, [3] s. : il. ; 21 cm.

Szyjko Cezary Tomasz (red. nauk.), *Polskie myślenie o wspólnej Europie : zeszyt naukowy z okazji 3. rocznicy akcesji Polski do UE : zbiór prac.* – Warszawa : Wydawnictwo Wyższej Szkoły Komunikowania i Mediów Społecznych im. Jerzego Giedroycia, 2007. – 175 s. ; 24 cm.

Święch Zbigniew, *Trzy tajne dokumenty : Polacy tworzyli i budowali wspólnoty europejskie XIX wieku! : Kiedy powstała Rzeczpospolita Trzech Narodów? : Kto był duchowym ojcem Jugostawii? : Polska „Konstytucja dla Europy” z roku 1831 kamieniem węgielnym Unii Europejskiej.* – Kraków : Wydawnictwo im. Warneńczyka dawniej Wawelskie, 2009. – 175, [25] s., [1] k. : il. ; 21 cm.

Urbankowski Bohdan, *Źródła : z dziejów myśli polskiej. T. 3, Strażnicy niewidzialnych arsenałów.* – Warszawa : Instytut Historyczny NN im. Andrzeja Ostoja Owsianego, 2017. – 777, [1] s. : portr. ; 23 cm.

Wejner Alicja, *Jastrzębowski : azymut wspólna Europa.* – Warszawa : Wydawnictwo Jagoda, 2019. – 279 s. : il. ; 21 cm.

Artykuły

Bańka Józef, *Wojciech Bogumił Jastrzębowski – życie, działalność i poglądy*, „Nauka”, 1998, nr 2, s. 39-55.

Bańka Józef, *Życie i działalność Wojciecha Jastrzębowskiego*, „Ergonomia”, 1997, nr 2, s. 183-187.

Braun Krzysztof, *„Powrócił na Poborze jako patron młodzieży”*, „Rocznik Mazowiecki”, 2007, T. 19, s. 315-318.

Chmiel-Żyłka Sylwia, *Projekt Konstytucji dla Europy Wojciecha Bogumiła Jastrzębowskiego i jego aktualność*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Rzeszowskiej. Zarządzanie i Marketing”, 2007, z. 8, s. 5-14.

Dobroński Adam, *Czerwony Bór*, „Ziemia Łomżyńska”, 2013, Z. 12, s. 105-107.

Dymek Benon, *Polski prekursor jedności europejskiej*, „Dziś : przegląd społeczny”, R. 16, 2005, s. 133-138.

Dymek Benon, *Profesor Wojciech Bogumił Jastrzębowski (1799-1882)*, „Rocznik Mazowiecki”, 2002, T. 14, s. 195-214.

Dymek Benon, *Wojciech Bogumił Jastrzębowski wizjoner zjednoczonej i pokojowej Europy z 1831 r.*, „Notatki Płockie : kwartalnik Towarzystwa Naukowego Płockiego”, 2005, [nr] 1, s. 24-26.

Engelgard Jan, *Od Czartoryskiego do Staszica – polskie koncepcje organizacji Europy w XIX wieku*, [w:] Michalec Beata, Skoczek Tadeusz (red.), *Wojciech Bogumił Jastrzębowski : w 190. rocznicę wydania Konstytucji dla Europy*. – Warszawa : Wydawnictwo Muzeum Niepodległości, 2021, s. 43-54.

Frey Ludwik, *Wojciech Jastrzębowski (1799-1882) – polski Lamarck*, „Wiadomości Botaniczne”, 1997, nr 1, s. 65-69.

Głąbicka-Auleutner Katarzyna, *Aktualność myśli Wojciecha B. Jastrzębowskiego na temat bezpiecznego rozwoju w Europie*, [w:] Kubiak Michał, Leszczyński Marek (red.), *Polityka społeczna dla bezpiecznego rozwoju*. –Gdańsk : Instytut Politologii Uniwersytetu Gdańskiego, 2015, s. 24-39.

Golonka Krystyna, *Wojciech Bogumił Jastrzębowski – on the 150th anniversary of ergonomics foundation*, „Ergonomia”, 2007, Vol. 29, nr 1, s. 6-11.

Hareża Grzegorz, *Polska myśl federalistyczna a konstytucja Unii Europejskiej*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Przegląd Prawa i Administracji”, 2005, T. 69, s. 159-176.

Hareża Grzegorz, *Wojciecha Bogumiła Jastrzębowskiego idea federacji europejskiej z 1831 r.*, „Zbliżenia Polska-Niemcy”, 2000, [nr] 2, s. 47-51.

Jaskólski Jarosław, *Działania Muzeum Niepodległości związane z realizacją projektu renowacji grobu rodziny Jastrzębowskich*, [w:] Michalec Beata, Skoczek Tadeusz (red.), *Wojciech Bogumił Jastrzębowski : w 190. rocznicę wydania Konstytucji dla Europy*. – Warszawa : Wydawnictwo Muzeum Niepodległości, 2021, s. 73-82.

Jastrzębowski Wojciech Bogumił, *Rys Ergonomji czyli Nauki o Pracy opartej na prawdach poczerpniętych z Nauki Przyrody*, „Ergonomia”, 1997, nr 2, s. 189-209.

Jastrzębowski Wojciech Bogumił, *Zagadnienie: podróżny postępujący ciągle po równinie w kierunku swego cienia, z prędkością wynoszącą 1/2 mili na godzinę, jaką w ciągu całego dnia przebieży drogę?*, „Roczniki Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk w Warszawie”, 1830, T. 21, s. 340-351.

Jurkiewicz Karol, *Wojciech Bogumił Jastrzębowski : [wspomnienie pośmiertne]*, „Tygodnik Powszechny”, 1883, nr 2, s. 18-19.

Kitajewski Adam Maksymilian, Skrodzki Józef Karol, *Raport o rozprawie Wojciecha Jastrzębowskiego magistra filozofii, pod tytułem: O odmianach powietrza i o fizycznych porach roku w naszym klimacie przez kolegę Kitajewskiego i Skrodzkiego sporządzony, czytany na posiedzeniu działu umiejętności 3 grudnia 1828 na publiczném zaś: dnia 15 grudnia tegoż roku*, „Roczniki Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk w Warszawie”, 1830, T. 21, s. 157-171.

Kossowska-Cezak Urszula, Osowiec Michał, *Wojciech Jastrzębowski jako klimatolog = Wojciech Jastrzębowski as a climatologist*, „Przegląd Geofizyczny”, R. 62, 2017, z. 3/4, s. 237-251.

Kossowska-Cezak Urszula, *Wojciech Jastrzębowski i jego „Karta meteorologiczna”*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego”, R. 71, 2008, s. 93-99.

Kotecki Andrzej, *Wyprawa Jana Pawła Jerzmanowskiego z Londynu do Połagi*, [w:] Michalec Beata, Skoczek Tadeusz (red.), *Wojciech Bogumił Jastrzębowski : w 190. rocznicę wydania Konstytucji dla Europy*. – Warszawa : Wydawnictwo Muzeum Niepodległości, 2021, s. 55-64.

Kotowicz-Borowy Irena, *Wojciech Bogumił Jastrzębowski (1799-1882) : szkic do portretu wielkiego humanisty*, „Studia Mazowieckie”, R. 3, 2007, nr 1, s. 101-106.

Kuźniar Roman, *Targowica. Wydanie drugie, poprawione : Jastrzębowski, poprzednik Schumana*, „Gazeta Wyborcza”, 2017, nr 104, s. 23.

Łukaszewicz Olgierd, *Moje 18 lat z „Konstytucją dla Europy” Wojciecha Bogumiła Jastrzębowskiiego – słowo od popularyzatora*, [w:] Michalec Beata, Skoczek Tadeusz (red.), *Wojciech Bogumił Jastrzębowski : w 190. rocznicę wydania Konstytucji dla Europy*. – Warszawa : Wydawnictwo Muzeum Niepodległości, 2021, s. 9-26.

Maroński Piotr, *Kary za przestępstwa „wszelakie” według Bogumiła Jastrzębowskiiego, autora Konstytucji dla Europy z 1831 roku*, [w:] Michalec Beata, Skoczek Tadeusz (red.), *Wojciech Bogumił Jastrzębowski : w 190. rocznicę wydania Konstytucji dla Europy*. – Warszawa : Wydawnictwo Muzeum Niepodległości, 2021, s. 65-72.

MB, *Odstonięcie pomnika Wojciecha B. Jastrzębowskiiego*, „Bezpieczeństwo Pracy : nauka i praktyka”, 2004, nr 10, s. 29.

Michalec Beata, *Instytut Agronomiczny na Marymoncie*, [w:] Michalec Beata, Skoczek Tadeusz (red.), *Wojciech Bogumił Jastrzębowski : w 190. rocznicę wydania Konstytucji dla Europy*. – Warszawa : Wydawnictwo Muzeum Niepodległości, 2021, s. 27-41.

Mierzwa Edward Alfred ; Gilewski Wojciech, Łabińska Elżbieta (tł.), *Wojciech Bogumił Jastrzębowski's constitutions for Europe*, „Kontrola Państwowa”, [R.] 51, 2006, [nr] spec. 1, s. 139-214.

Mierzwa Edward Alfred, *Wojciecha Bogumiła Jastrzębowskiiego – konstytucja dla Europy*, „Kontrola Państwowa”, R. 52, 2007, nr spec. 1, s. 147-170.

Miłkowski Tomasz, *Zapomniana konstytucja*, „Dziennik Trybuna”, 2016, nr 135, s. 18.

Nadolski Marek, *Miejsce Polski w upodabniającej się Europie*, „Społeczeństwo i Polityka : pismo edukacyjne”, 2008, nr 3, s. 70-92.

Piotrowski Ryszard, *Aktualność Konstytucji dla Europy Wojciecha Bogumiła Jastrzębowskiiego*, [w:] Michalec Beata, Skoczek Tadeusz (red.), *Wojciech Bogumił Jastrzębowski : w 190. rocznicę wydania Konstytucji dla Europy*. – Warszawa : Wydawnictwo Muzeum Niepodległości, 2021, s. 83-95.

Schiller-Walicka Joanna, *Wojciech Bogumił Jastrzębowski : biografia i działalność nauczycielska*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego”, R. 81, 2018, s. 43-64.

Sikorski Robert, *Wojciech Bogumił Jastrzębowski (1799-1882) przyrodnik, pedagog, wizjoner zjednoczonej Europy*, „Ciechanowiecki Rocznik Muzealny”, 2005, T. 1, s. 199-205.

Skoczek Tadeusz, *Wojciech Bogumił Jastrzębowski : prekursor integracji europejskiej*, [w:] Gmitruk Janusz, Skoczek Tadeusz (red.), *Samorząd, kultura, Europa*.

- Warszawa : Muzeum Niepodległości w Warszawie : Ludowe Towarzystwo Naukowo-Kulturalne, 2019, s. 71-82.

Szelągowska Grażyna, *Wojciech Jastrzębowski : zapomniany twórca „Konstytucji dla Europy”*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego”, R. 81, 2018, s. 65-73.

Święch Zbigniew, *Kompas dla kontynentu*, „Wprost”, 2004, nr 10, s. 72-74.

Trzeciński Janusz, *Konstytucja dla Europy z 1831 roku*, [w:] Ciapała Jerzy, Mijał Przemysław (red.), *Wokół wybranych problemów konstytucjonalizmu : księga jubileuszowa profesora Andrzeja Bałabana*. – Warszawa : Wydawnictwo Sejmowe, 2017, s. 347-352.

Tyszkiewicz Andrzej, *Wojciech Bogumił Jastrzębowski*, „Ciechanowiecki Rocznik Muzealny”, 2009, T. 5, z. 1, s. 37-45.

Wieniawski Julian, *Wojciech Jastrzębowski : (sylwetka pośmiertna)*, „Ciechanowiecki Rocznik Muzealny”, 2018, T. 14, z. 1, s. 37-46.

Wieniawski Julian, *Wojciech Jastrzębowski : (wspomnienie pośmiertne)*, „Tygodnik Ilustrowany”, 1883, T. 1 og. zb. nr 1215, s. 17-18.

Wójcik Zbigniew J., *Wojciech Bogumił Jastrzębowski (1799-1882) : XIX-wieczny przyrodnik i wędrujący krajoznawca*, „Ziemia”, 2020, Vol. 66, s. 187-195.

Wójcik Zbigniew J., *Wojciech Jastrzębowski (1799-1882) : XIX-wieczny kontynuator przyrodniczo-rolniczego piarstwa ks. Krzysztofa Kluka*, „Ciechanowski Rocznik Muzealny”, 2018, T. 14, z. 1, s. 19-36.

Wójcik Zbigniew J., *Wojciech Jastrzębowski : dziewiętnastowieczny przyrodnik warszawski*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego”, R. 81, 2018, s. 26-42.

Zaroń Jarosław, *Projekt Mazowsze w Europie – Konstytucja dla Europy Wojciecha Bogumiła Jastrzębowskiego*, [w:] Michalec Beata, Skoczek Tadeusz (red.), *Wojciech Bogumił Jastrzębowski : w 190. rocznicę wydania Konstytucji dla Europy*. – Warszawa : Wydawnictwo Muzeum Niepodległości, 2021, s. 97-98.

Złowodzki Maciej, Juliszewski Tadeusz, *O drogach i bezdrożach polskiej ergonomii*, [w:] Juliszewski Tadeusz, Kontrymowicz-Ogińska Halszka, Taczalska Anna, Złowodzki Maciej (red.), *Ergonomia w nauce i szkolnictwie wyższym*. – Kraków : Wydawnictwo PK, 2015, s. 9-40.

Zebrała **Karina Lewicka**

Biblioteka Naukowa Muzeum Niepodległości

KONSTYTUCJA DLA EUROPY

WOJCIECH BOGUMIŁ JASTRZĘBOWSKI